Nr 244. Dnia 4 Listopada Sobota. Dnia 23 Października (4 Listopada) 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 9, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 80, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Karola Boromeusza.
Jutro: ŚŚ. Zacharjasza i Elżbiety.
Poniedziałek: Ś. Leonarda Wyznawcy.
Wtorek: ŚŚ. Wilibranda B. i Egelberta.

Wschod słońca o godzinie 7 m. 2.
Zachód „ „ 4 m. 25.

Długość dnia godzin 9 minut 23.
Ubyło „ „ 7 „ 17.

Sroda. S. Gotfryda i 4-ch Koronatów.
Czwartek: Ś. Teodora Męczennika.
Piątek: Ś. Andrzeja z Awelinu.
Sobota: Ś. Marcina Biskupa.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu dzisiejszym przypada uroczystość *Ś-go Karola Boromeusza*, kardynała i arcybiskupa medjolańskiego, jednego z najsławniejszych mężów kościoła Katolickiego, pod którego imieniem istnieją u nas dwie Świątynie Pańskie, a mianowicie kościół parafialny Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i kościół przy cmentarzu Powązkowskim.

Pierwszy z wymienionych tu kościołów, przy ulicy Chłodnej, obchodzi pamiątkę swego Wielkiego Patrona Odpustem zupełnym w dniu dzisiejszym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i processjami tak z rana jak i po południu. Słowo Boże w czasie Summy głosił JX. Chryzolog Majewski, wikarjusz kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie.

Kościół zaś na Powązkach obchodzić będzie pamiątkę swego Patrona, w dniu jutrzejszym Odpustem zupełnym przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesjami, tak z rana jak i po południu. Dzisiaj odbędą się pierwsze uroczyste Nieszpory poprzedzające tenże Odpust.

Święty Karol Boromeusz umarł w Medjolanie dnia 3 listopada 1584 roku, żyjąc lat 46. Paweł V. Papież kanonizował go dnia 1 listopada 1610 roku i wyznaczył do obchodu jego pamiątki dzień 4-ty listopada.

— Ewangelja Święta na niedzielę jutrzejszą jako 22-gą po Świątkach, zapisaną jest u Mateusza Ś-go w rozdziale 13, 16 i 21. „O oddawaniu czynszowej monety.“

Wiadomości miejscowe.

= W tych dniach w mieście naszem komisja wojskowa przy spółudziale delegata Magistratu zajmowała się obmyśleniem pomieszczenia dla 15,000 ludzi i 3,000 koni na przypadek gdyby nakazanem zostało uruchomienie armii.

Postanowiono w tym celu: właścicieli domów, mających mniej niż 1,000 rubli dochodu, zobowiązać do pomieszczenia po 10 ludzi, mający zaś więcej od 1,000 rubli dochodu będą zobowiązani do pomieszczenia 20 ludzi.

Kwaterunek ten nie dotycze zresztą całego miasta, ale niektórych jego ulic uznanych przez komissję za najdogodniejsze.

Owe 15,000 ludzi stanowiłyby komplet uzupełniający oddziały tu przebywające, w razie gdyby je miano przywieść ze stopy pokoju na stopę wojenną. Kwaterunek trwałby parę tygodni, pókiby wszyscy ci urlopnicy nie dostali się do swoich oddziałów.

= *Gon. Urzęd.* ogłosił okólnik ministra skarbu, zawierający następne rozporządzenie: „W celu zachęcenia do wywozu cukru krajowego za granicę, minister polecił departamentowi celnemu wydać właściwe rozporządzenie, ażeby podczas teraźniejszego okresu cukrowniczego do 1 (13) sierpnia 1877 r., przy wywozie za granicę cukru krajowego rafinowanego i mączki cukrowej białej, zwracano wysyłającym akcyzę w stosunku 80 kop. od puda, przy wywozie zaś żółtej mączki po 45 kop. od puda.“

= Ruch na linji kolei konnej, rozpoczął się na dobre. Na powiększeniu się ruchu towarowego, stracił osobowy o tyle, że wagony w dwóch aż miejscach wyczekiwać muszą swej kolei dla wyminięcia się z towarówkami. Niedogodność ta dla passażerów ustanie z przejściem ruchu towarowego na kolej żelazną obwodową.

= Na linji drogi żelaznej obwodowej, łączącej dworce kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, Petersburskiej i Warszawsko-Wiedeńskiej, oddawna już ukończone zostały roboty dozwalające na ruch parowozowy. Przytem na kolei Nadwiślańskiej na przestrzeni od Pragi do Nowego Dworu (ok. fortecy Nowogeorgiewska) ułożone zostały tymczasowe szyny w celach strategicznych. Ruch więc strategiczny na kolejach nowych na pomienionej przestrzeni, jest już najzupełniej możliwym.

= W jednej z tutejszych instytucyj, wykryto nadużycie pieniężne ze strony sekretarza. Pan sekretarz miał sobie powierzone czeki do przekazów na złożone w Banku fundusze instytucji i rozporządzał się też niemi hojnie, ale nie na cele instytucji, tylko na swój własny użytek. Naturalnie nadużycie wykryto i pan sekretarz siedzi na Pawiaku oczekując wyroku, który go nauczy, iż oprócz *opieki nad zwierzętami*, istnieje opieka nad własnością, nie pozwalająca choćby najbardziej gorliwym członkom brać ludzkich pieniędzy.

= Pan Arwed Poorten, który wczoraj jako gość przyjął udział w wieczorze Towarzystwa Muzycznego, słusznie bardzo uchodzi za wybornego wiolonczelistę. Powiedzielibyśmy nadto, że jest także wybornym muzykiem, i kto wie czy nie główny kładzie nacisk na duchowe znaczenie swego zawodu, gdy we wczorajszem wystąpieniu błyskotki i efekta solowego wykonania pozostawił sobie na później. Jego instrument tylko w Triu Schuberta wyrywał się samodzielniej po za granice koniecznej w muzyce zbiorowej niewolniczości, a i w tych kilku chwilach gorętszego przemówienia smyczkiem znać było, że p. Arwed Poorten umie być dowódzcą, ale potrafi też być i szeregowcem.

Wyborne frazowanie i umiejętne prowadzenie śpiewu, oto główne zalety wczorajszej gry, pełności i czystości tonu, to znowu cechy jego ogólne, które zapewne w występie solowym zajaśnieją silniej. Pan Poorten zdaje się być artystą pierwszorzędnym, sądzimy więc że na własnym koncercie da nam poznać cały zasób swój duchowy i mechaniczny zarazem.

W wykonaniu kwartetu D. major Mendelsohna najpiękniejsza cząstka, jak zwykle. przypadła na udział skrzypców pierwszych. Pan Adamowski wywiązał się z tego zadania szczęśliwie i tylko pragnęlibyśmy, aby grywał w kwartetach z większym spokojem, z większem zaparciem się siebie, więc z większem wnikaniem w całość dzieła. Delikatny wprawdzie tylko odcień brawury nie był w kwartecie wczorajszym na swojem miejscu. I w Triu Schuberta większe panowanie artysty nad sobą i swoim zapałem pozwoliłoby mu frazowanie uczynić jaśniejszem.

P. Michałowski dzielnie odegrał Sonatę E minor Beethovena. Całość wyszła z pod jego palców jednolicie, co się nie zawsze artyście udaje, a w drugiej części, tak uparcie a tak pięknie powtarzającej jednę i tę samę myśl, urozmaicenie było umiejętne i drobnostkowo obmyślone. Szczęśliwy to występ p. Michałowskiego, który w Triu dowiódł, że umie wnikać w ducha utworów, czego mu dawniej odmawiano.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień.

Tetr Wielki: niedziela, „Jotta,“ poniedziałek, „Straszny Dwór,“ wtorek, koncert p. Barcewicza, środa, „Westalka,“ czwartek, „Meluzyna,“ piątek, „Miłość ubogiego młodzieńca,“ niedziela, „Bogini Walhalli.“

Teatr Rozmaitości: niedziela, „Fałszywe blaski,“ „Damy i Huzary,“ poniedziałek, „Starzy Kawalerowie,“ wtorek, „Kosa i Kamień,“ „Fałszywe blaski,“ „Stara Romantyczka,“ środa, „Dworacy niedoli,“ czwartek, „Broń niewieścia,“ „Fałszywe blaski,“ „Zięć pułkownika,“ sobota, „Babie lato,“ „Fałszywe blaski,“ „Nieszczęśliwi,“ niedziela, „Safanduły.“

= Sportsmani silnie są obecnie poruszeni ciekawym zakładem. Pan Paweł Salvi, b. oficer huzarów austrjackich, głośny na torach europejskich z swych jazd wyścigowych, założył się z jednym z dżentelmanów, iż wciągu 36 godzin na koniu znanej u nas stadniny chorzelowskiej hr. Jana Tarnowskiego odbędzie

CO TEŻ ONE ROBIĄ?

Słoneczko błysło, żółte liście drzew pozłociły się wesołym uśmiechem, a ciepły dzień jesienny zaświecił wszystkiemi powaby.

Jak tu nie korzystać z pogody, gdy daje ona sposobność do wzajemnych obserwacyj, do spostrzeżeń i głębokich studjów nad jesiennemi modami?

Więc też do Saskiego ogrodu, w Aleje belwederskie i wszędzie, gdzie przywileje obyczajów warszawskich oddawna naznaczyły Warszawianom miejsca tłumnych schadzek, wysypały się roje spacerujących.

Spojrzyjcie: ciekawy to tłum. Oto godzina popołudniowa, godzina pracy po fabrykach, warsztatach, kantorach, składach, szkołach i t. d. Jestem pewny, wraz z wami, że ci, których obowiązkowa praca do miejsca przykuwa, z pewnością tu nie przyszli. Te strojne, wykwintne postacie krążące po alejach ogrodowych nie mają nic wspólnego z pracą obowiązkową. Są to ludzie wolni, ludzie bez stanu, bez obowiązków... ludzie najszczęśliwsi pod słońcem, do których uśmiecha się wszystko. Przyszli tu, bo ich nic do domu nie krępowało; tu czy tam—wszystko to dla nich jedno. Tylko tam, pod dachem, niema ani blasku słońca, ani powiewu ocieplonego powietrza, ani tłumu, ani ciekawych, ani wielbiących lub zazdrosnych.

Wśród tego tłumu wielką większość stanowią kobiety. Wśród tych kobiet przeważna liczba przypada na młodość, wdzięki, siłę, zdrowie, wesołość. Przy jednej mamie kroczą dwie lub trzy córki — postrojone, uśmiechnięte radośnie do słońca i... do ziemi. Są to prawdziwe kwiaty niw naszych, urocze, piękne, wdzięczne... Cóż tedy dziwnego, że aby je zobaczyć, podziwiać i wielbić, ogród Saski zgromadził i młodzież męzką. Pokusa silna, a... obowiązkowa praca niewielka, albo żadna. *L'homme qui ne fait rien* między młodzieżą naszą nie należy do okazów rzadkich. Mamy tych gagatków sporo...

I ty, szanowny czytelniku, wciągnięty przezemnie na tę arenę jesiennego popisu wdzięków, z niemałem zajęciem spoglądasz na piękne twarze i słodkie uśmiechy. I myślisz sobie zapewne, co to za prawdziwe niebo ów dom, w którym takie anioły są duszą i sercem. Myślisz tak, a marzenia łudzą cię całym kalejdoskopem czarujących widoków.

Hola!... zbudź się ze snów złotych i postaw sobie inne pytanie: co też one robią, te anioły w jedwabiach i kwiatach?... Nie żyjąc w niebie, ale na ziemi, muszą przecież uczuciem, myślą i czynem być z nią w nierozerwanym stosunku. Piękne i czarujące — muszą naokoło siebie rozniecać szlachetne ciepło, jakie daje piękno, i owe najwyższe czary, które płyną z dobra...

Obaczmy.

Przedstawię ci tu, czytelniku, obrazek, w którym ujrzysz jak w zwierciedle życie panny z domu *przyzwoitego*. Z bardzo nielicznemi wyjątkami będzie to obrazek powszechny, pospolity a wierny.

Najpierw wiedz o tem, że te czarujące anioły umieją mówić po francuzku. Ta francuzczyzna zachwyciłaby Francuza, jak go zachwycają farsy scen przedmieściowych. Śmiałby się z niej wesoło, zupełnie tak, jak poważny muzyk płakałby nad ich grą na fortepianie, a zgryźliwy malarz nad ich malaturami. Ale cóż chcesz, czytelniku — nie wszyscy rodzą się z geniuszem—ale wszyscy obowiązani są zadosyć czynić modzie... choćby w wychowaniu i nauce.

Panna z przyzwoitego domu posiada tedy *talenta*, (znaczenie tego wyrazu obacz w cenzurach szkolnych najpierwszych pensjonatów). Po za talentami posiada jeszcze dosyć rozległą wiedzę. Wie co to jest ideał i najczęściej wyobraża go sobie z wąsami, a czasem z brodą. Tyle z filozofii. Z historji umie bardzo dużo... wie kto była pani Maintenon, a nawet panna la Vallière. Nie zaręczyłbym, czy nie zna lepiej dziejów cesarzowej „Eugenii“ i tajemnic dworu madryckiego niż ja i ty, czytelniku. Wie też że Warszawa leży nad Wisłą a Paryż znajduje się we Francji, a na punkcie Paryża, mód, zabaw i t. p. *ideałów* łączy praktycznie geografią i filozofią. Czytuje zapamiętale *Bluszcz*, ale się nad nim skrycie nudzi... lecz to lektura obowiązkowa—nic dziwnego. Zato z wszelkiem zamiłowaniem czytuje tysiące innych rzeczy, bardziej interesujących, które podniecają jej fantazją, a w usta wkładają nieraź najpoetyczniejsze frazesy.

Na punkcie wiedzy panna z przyzwoitego domu nie zachodzi w ogóle dalej. Nie jej to wina, ale rodziców, szkoły i wychowania. Na punkcie woli za to niełatwo ją prześcignąć. Ona sama najczęściej nie wie czego chce, którą to nieświadomość potoczna gawęda mianuje poprostu kaprysem. Mnie się jednak zdaje, że taka panna wie sama czego pragnie, tylko przesądy *idealne* nie pozwalają jej być szczerą. Dajcie jej wygody wszelkie, wykwintne otoczenie, świeży strój na każde zawołanie, jaką taką nadzieję karety i lokaja... no!... i ziszczenia ideału... z wąsami czy wreszcie bez brody nawet, a będzie zadowoloną.

Czytelniku!... ja nie maluję czarnym kolorem, dalibóg. Daję barwy naturalne, pochwycone i odtworzone jak najsumienniej, a jeżeli zechcesz porównać mój szkic konterfektowy z oryginałem, niezawodnie przyznasz mi zupełną słuszność, gdy ci powiem otwarcie:

drogę z Chorzelowa do Lwowa wynoszącą 34 mil. Dziś wyrusza pan Salvi z Chorzelowa. Na każdej z wytkniętej stacji oczekiwać mają jeźdzca świadkowie. Zakład wynosi 50.000 zł.

= W tych dniach spotkaliśmy urzeczywistnienie samopomocy niewieściej na polu dotąd wyłącznie uprawianem przez mężczyzn. Pani Helena z Wikszemskich Świderska, córka zacnego lekarza niedawno zmarłego w Wilnie, zapoznała się w New-Yorku z chirurgią, a szczególniej wykształciła się w dentystyce. Zbadawszy tajemnice tego kunsztu, zamieszkała z mężem w Petersburgu i ma tam bardzo szczęśliwą praktykę. Temi czasy p. Świderska była na placu boju w Serbii, gdzie pielęgnowała chorych i rannych, i właśnie w powrocie ztamtąd bawiła dni parę u dawnych znajomych wileńskich w Warszawie. Oczywiście wejście na nową drogę pracy nie wymagało po p. Świderskiej wyrzeczenia się obowiązków moralnych i zwyczajów towarzyskich. Jest ona żywym dla nas dowodem, że między kwestyą pracy kobiecej a sprawą urojonej „emancypacji" nie ma nic wspólnego.

= Na wczorajszem posiedzeniu administracji ogólnej W. T. D. zatwierdzono wybór kandydatów mających być przedstawionemi Okręgowi naukowemu do stypendium 180 rs. Pierwszym jest Bronisław Dąbrowski uczeń kl. III Gim. 2-go, drugim jest Antoni Wieczorkowski uczęszczający do kl. III w Szkole realnej; trzecim jest student Uniwersytetu Korzuchowski.

= Jutro upływa lat 237 od założenia klasztoru OO. Kamedułów na Bielanach w r. 1639 na tak zwanej Polkowej górze. W kościele spoczywają serca Michała Korybuta króla i matki jego ks. Jeremiaszowej Wiśniowieckiej i Brühlowej generałowej starościny warszawskiej. Fundatorem kościoła był Brzeziński, który tu spoczywa, zaś na cmentarzu obok świątyni pochowane są zwłoki Stanisława Staszica.

= Pojutrze w sali licytacyjnej Magistratu Warszawy odbędzie się licytacja na place położone na Solcu obejmujące przestrzeni 24,725 łok. kwadratowych.

= W części wystawowej Muzeum Rolnictwa i Przemysłu panuje ruch nielada. Przemysłowcy krzątają się, ustawiając swe wyroby i ciągle zanoszą prośby do Dyrektora o wyznaczenie więcej lub lepszego miejsca. Dyrekcja chciałaby każdemu choć nieba przychylić—ale cóż—kiedy ścian rozszerzyć nie może.

Naturalnie malkontenci ci należą do spóźnionych maruderów. Dobrze im tak! Nie trzeba było odkładać na ostatni moment, bo ci którzy wcześnie złożyli deklaracje, ani na ilość ani na jakość wyznaczonego im miejsca wcale się użalać nie mogą.

Zresztą nie jest z miejscem tak źle jak się niektórym wystawcom zdaje. Po kilku próbach, poprawkach, ułoży się wszystko tak, że się zmieści i dobrze wyglądać będzie. Od czegóż bowiem zręczność warszawska!

Pomiędzy nadesłanemi już okazami widzieliśmy wiele odznaczających się wybornem wykończeniem i nowością pomysłów, ba, nawet nowe, rodzinne wynalazki przez krajowców dokonane, znajdujemy w sali wyrobów z metalu.

Wczoraj i dzisiaj zgłosiła się jeszcze znaczna liczba deklarantów, ale z powodu braku miejsca odprawiono ich z kwitkiem. Nauczą się na przyszłość nie zasypiać gruszek w popiele.

Jutro otwarcie wystawy.

= Cymborjum przeznaczone dla kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, mające siedm łokci wysokości, a wykonane w zakładzie stolarsko-rzeźbiarskim przez artystę snycerza Szczęsnego Chilkiewicza, będzie tamże (ul. Leszno Nr 62) na dworze dnia 6-go b. m., a w razie niepogody dnia 7-go b. m. na widok publiczny wystawione. Cymborjum to wykończone zostało podług projektu budowniczego Kiślańskiego i ma mieć podobno wysoką wartość. Niewątpliwie znawcy sztuk pięknych i interesowani pośpieszą oglądnąć to dzieło.

= W Nr 45 „Gazety Sądowej", rozpoczęty został druk ważnego artykułu historyczno-prawnego p. t.: „O starostwach w Polsce do końca XVIII-go wieku". Niewymieniony autor tej pracy pisał już o starostwach pod względem geograficznym w Encyklopedji mniejszej Orgelbranda.

= Amatorowie tragicznych wzruszeń, zapełnili wczoraj salę Teatru Wielkiego. Dawano „Zbójców".

A propos „Zbójców" powtórzyć możemy zabawny fakcik zaszły przed laty na jednej z scen niemieckich. Jak wiadomo, Karol Moor deklamuje wiele i gorąco i na chwilę nawet chłodnąć nie może. Otóż pewien grający rolę tę aktor, w zbytniej krewkości tak się zapędził, iż zbliżającego się Kosińskiego (w scenie leśnej) zapytał:

— Jak się nazywasz Kosiński?

Zapytaniem tem fatalnem, zbity zupełnie biedny Kosiński, nie mógł wydobyć z siebie ani słowa, teatr cały parsknął śmiechem, tak, iż bohater musiał ujść za kulisy.

= Biuro Komitetu Cenzury, przeniesione zostało z gmachu Brühlowskich do b. pałacu Arcybiskupów na Miodową, gdzie znalazło wygodne pomieszczenie.

= Budowa synagogi na Tłomackiem postępuje. Obecnie wznoszą półkulistą kopułę z drzewa.

= Wczoraj komitet loteryi fantowej odbytej w Ogrodzie Saskim ukończył swe czynności.

Postanowiono mianowicie część nierozegranych fantów w ilości 1,371 sztuk przechować w Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności, na przypadek gdyby w roku przyszłym powiodło się wyjednać zezwolenie odbycia loteryi. Resztę zaś pozostałych fantów w liczbie 500 polecono wybranym do tego członkom komitetu sprzedać w Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności drogą licytacyi i otrzymany z tąd czysty dochód rozdzielić pomiędzy pięć instytucyi dobroczynnych w stosunku przyjętym dotychczas za zasadę.

= „Gazeta Sądowa" donosi, że wakującą dotąd posadę sędziego gminnego w IV-m uczastku powiatu Tomaszewskiego, przez rozkaz Ministra Sprawiedliwości, zajął Ignacy Rulik, posługacz cerkwi prawosławnej.

= W dniu wczorajszym widzieliśmy maleńkiego jedenastoletniego terminatora kołodziejskiego, który z widocznem wytężeniem sił toczył przed sobą cztery koła nawleczone na oś. Nie mówiąc już o samem nadużywaniu sił fizycznych chłopca, bardzo prawdopodobnem było niebezpieczeństwo przejechania go, gdyż nie mógł on sobie poradzić z ciężkiemi kołami w labiryncie powozów i dorożek i kilka razy był już pod samemi prawie nogami koni. Nie mówimy tu także o razach, które nań za to z dłoni woźnic spadały.

= Czytamy w *Kurjerze Lubelskim*: „Miasto nasze wstrząśnione zostało wiadomością o wypadku jaki miał miejsce w niedzielę d. 29 b. m., ofiarą którego stała się jedna z osób zajmujących wysokie stanowisko w hierarchii sądowej—we własnem mieszkaniu napadnięta i zraniona. Czyn ten, jak wieść głosi, był wynikiem zemsty z powodu stosunków prywatnych zachodzących między napadniętym a napastnikiem. Ten ostatni bezwłocznie po tem wyjechał. Sprawa znajduje się obecnie w dochodzeniu sądowem."

= Dziś w kościele Ś-go Krzyża, jako w dniu śmierci, odbyło się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Juljana Bartoszewicza, znakomitego badacza dziejów naszych.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego": J. S. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej, H. D. rs. 1 w połowie dla wstydzących się żebrać w połowie dla rannych Sławian, W: S. rs. 1 na przytułki nocne.

— Przy natrętnych i gburowatych odwiedzinach w dniu Wszystkich Świętych, ofiarowane dzieciom moim rs. 2 kop. 20 na *ciastka*, składam w Redakcji Kurjera z przeznaczeniem na chleb dla wdowy M. N. chorej z trojgiem dzieci.—*Matka.*

— **Targi warszawskie, d 4 listopapa r. b.** — Nie jesienny jeszcze, lub przedsezonowy ruch rozpoczął się na targach naszych. Nosi on już pozory najzupełniej zimowe; konsumcja w naszem mieście sięga w tej porze do tego maximum zapotrzebowania, które jest wyrazem normalnych potrzeb całkowitej ludności danego miejsca. Artykuły spożywcze mają to do siebie, że z wyjątkiem kilku tylko zbytkowniejszych, nie ulegają stagnacjom z powodów ogólniejszej natury, przyczyniających się do zastoju w handlu w najrozmaitszych zakresach. Targi dostarczają przedmiotów najpierwszych potrzeb, które w najgorszych nawet czasach trzeba zaspakajać; ztąd owo ożywienie, nieulegające fluktuacjom stanu ekonomicznego lub politycznego, ztąd wreszcie owa miara potrzeb, o które powyżej mowa.

Dowozy artykułów na targi nasze są bardzo znaczne. Ceny z powodu pory wyższe.

Mięso. Cena tegu artykułu w ostatnich kilku tygodniach znacznie się podniesła. Za funt polędwicy płacono kop. 20, za mięso zadnie kop. 11, przednie kop. 8, cielęciny bardzo mało w jatkach, za funt płacono kop. 18. Baranina kop. 8—9.

Drób. Kurcząt już bardzo mało na targach; cena z tego względu nie da się ściśle oznaczyć. Za indyki stosownie do wielkości płacono rs. 1 — 1 20, cena gęsi była taką samą. Za kaczki płacono kop. 45.

Ryb na targach dosyć wiele. Za funt szczupaka płacono kop. 30, leszcza kop. 30, sandacza kop. 18; karasia kop. 25, karpia kop. 25.

Nabiał wciąż wzrasta w cenię. Kopa jaj *kosztuje rs.* 1; masła funt kop. 35.

Z **owoców**, sprzedawane tylko jabłka: na komput po kop. 9 funt, do jedzenia po kop. 10.

Warzyw i **grzybów** dowozy bardzo wielkie.

† Senior Bractwa Ś-go Rocha przy kościele Ś-go Krzyża, zawiadamia niniejszem, iż w d. 6 i 7 Listopada b. r. t. j. w Poniedziałek i Wtorek o godzinie 8½

że te śliczne anioły, te panny z *przyzwoitych* domów, są... marnym tylko puchem, kwiatami bez woni, gwiazdkami bez promieni, istotami bez celu, życia i... pożytku dla życia.

Co one robią?...

Nic!

Ich dzień jest dniem nudów, jeżeli nie zabawy, balu lub rautu. Nieuzdolnione do niczego, nie potrafią pracować, choćby pragnęły. Nudzą się... ale na to lekarstwa nie ma. Taka panna wie doskonale, że *nie uchodzi* jej pracować na równi z garderobianą i klucznicą, a doprawdy do pełnienia innej pracy jest niezdatną. Nie umie być pomocą dla matki w gospodarstwie, nauczycielką dla młodszej siostry, opiekunką porządku domowego. Jej rola ogranicza się tylko do tęsknego oczekiwania... Kroczy po kwiatach marzeń... bardzo często do rozczarowania tylko...

Co one robią?...

Czekają. W oczekiwaniu liczą dnie i godziny, pielęgnują wdzięki, studjują własne spojrzenia i uśmiechy, frazesy i westchnienia. Radują się tryumfem chwili, płaczą skrycie nad omyłką i zawodem, pieszczą się sobą, chuchają na siebie jak na egzotyczny kwiat, któremu każda chwila odbiera barwę i świeżość. Rozkosz to i męczarnia zarazem, to życie... ziemskich aniołów. Potrafi je rozradować do szaleństwa jedna wstążeczka, a doprowadzić do rozpaczy jedna źle umieszczona tasiemka. Na każdym kroku znajdują siły wrogie, lub odnoszą zwycięztwa — a ten pochód przez życie nie kształci ani ich główki, ani serca, jeno nerwy same, które odzywają się za lada dotknięciem, drżą i kurczą się za lada powiewem, jak listki mimozy.

Pewien ojciec rodziny, żyjący na stopie przyzwoitej, zapewniał mnie że jego dorosła córka kosztuje go rocznie więcej, niż pięcioro innych dzieci. Policzywszy całkowite utrzymanie panienki na wydaniu, która tylko przy gościach jada na wpół otwartemi usty — zaręczał mi że wydaje na nią do 600 rs.

— Trzeba panu wiedzieć, że jestem pod tym względem oszczędny, jakkolwiek mam pewne podejrzenia, że mnie moja pani na rzecz Helusi w sekrecie podbiera. Ale to już trudno upilnować. Wiem też i to, że od lat paru spotykają mnie różne niespodzianki, w postaci rachunków od modniarek i bławatników. Tego pod rachunek nie biorę... boć to... niespodzianki!

Nie zgrzeszę więc, jeżeli pannę z domu przyzwoitego ocenię na 800 rs. rocznie. Nie jest to wcale liczba przesadzona — wszak prawda, ojcowie córek na wydaniu?... Grosz piękny!

Tak — istotnie piękny, i to piękniejszy jeszcze, że popiera *piękność*, która nie przynosi społeczeństwu najmniejszego pożytku..... Popiera jeszcze zbytek, próżniactwo, pretensje niezem nieusprawiedliwione i przywykanie do życia niepraktycznego, nieprodukcyjnego, któremu później, gdy *ideał* się urzeczywistni, smutna praktyczność i obowiązkowość jeżem stanąć musi.

Taka to jest odwrotna strona medalu, który, czytelniku, uwielbiasz ze mną w dzień pogodny z ławki ogrodu Saskiego. Ta odwrotna strona będzie jeszcze smutniejszą, gdy rozważysz, że te śliczne anioły, te kwiaty oranżeryjne, te mimozy czułe i sentymentalne, w oczekiwaniu swojem na *ideały*, ani myślą o tem, że z ideałem przyjdzie rzeczywistość, której lekkim uśmiechem zbyć nie można. Te panny z domów przyzwoitych, gdy odejdą od ołtarza ślubnego, nie umieją sobie później dać rady z życiem, koszlawiąc je tradycyjonalnie, jak ich niepraktyczne matki. Znudzone panieństwem, stają się męczennicami obowiązków, którym podołać nie mogą. Czcość umysłowa, strona charakteru zatarta błahostkami młodości, nie czyni z nich wcale towarzyszek dla mężów, przyjaciołek najserdeczniejszych, rozumnych, o sercu głębokiem, o przeczuciu wiedzy... Są to znowu mimozy, z oranżerji na powietrze wyniesione — kwiaty zwiędłe od ostrych powiewów. Małżeństwo staje się dla nich męczarnią, pokutniczą... na którą zasłużyły nie one, ale ich matki.

Niestety—wszystko to jest najprawdziwszą prawdą. I wy same, panie domów przyzwoitych i matki rodzin modnych, niezawodnie to potwierdzicie. Wy wiecie o tem doskonale, jak wiecie o zawodach, rozczarowaniu i nadziejach nieurzeczywistnionych.

A jednak wiedząc — cóż czynicie, aby przyszłość uchronić od „aniołów, kwiatów", a przysposobić dla niej „kobiety, żony i matki?"

Nic, lub bardzo mało!

Słyszę szmer oburzenia. Anathema z powabnych ustek leci na mnie piorunem, rozpryskuje się na tysiące gromów, a różowe paluszki, grożnie ku mnie wyciągnięte, wskazują zuchwałego winowajcę.

Darujcie — piękne panny, wszakże nazwałem was pokilkakroć aniołami, przyrównałem was do kwiatów!... Mówiłem o czarujących spojrzeniach, wdziękach, uśmiechach — a wy to tak lubicie!

Darujcie więc!

Wasz najzapaleńszy wielbiciel pragnie wam tylko wskazać, że na ziemi życie bywa walką, a dla kwiatów przychodzi zima, a kto, anioł czy kwiat, wierzy w królestwo Boże na padole łez i cierpień, ten osiągnąć je może jedynym tylko środkiem...

Tym środkiem jest — praca i... praca!

Wy o tem zapominacie. *St. M. Rz.*

z rana, w tymże kościele, przed ołtarzem Ś-go Rocha odprawione zostaną nabożeństwa żałobne z exekwiami, za spokój dusz zmarłych braci i siostr tegoż Bractwa, na które Senior Protektorów i Członków Bractwa obojej płci uprzejmie zaprasza,

† W dniu 6 b. m. t. j. w Poniedziałek, odbędzie się Msza żałobna w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 11-ej rano, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Julii z Rutkowskich **Rottermund** zmarłej w Krakowie, na którą to, pozostałe dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

† W dniu 7 b. m. to jest we Wtorek o godzinie 7½ rano, w kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej, odbędzie się za duszę ś. p. zmarłych Panien pod opieką *S-tej Agnieszki* zostających, żałobne Nabożeństwo, na które Przełożona Zgromadzenia panien zaprasza.

† W dniu 7 b. m. we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Daszewskiego** odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego o godzinie 8 rano, na które zaprasza się Krewnych i Znajomych zmarłego. —18841

† Ś. p. Helena **Kossakowska** panna, po długiej i ciężkiej shorobie opatrzona ŚŚ. Sakramentami w d. 3 Listopada r. b. życie zakończyła, pozostała matka wraz z córkami i zięciami zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok zmarłej z kaplicy Ś-go Jana w dniu 5 Listopada t. r. to jest w Niedzielę o godzinie 4-ej po południu odbyć się mającą i na nabożeństwo żałobne w tymże kościele na dzień 11-ty Listopada o godznie 9-ej rano.

† Ś. p. Kazimiera **Kraków** panna, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 73, w dniu 3 Listopada r. b. zasnęła w Bogu. Stroskany brat i siostra zapraszają Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Krzyża w Niedzielę, to jest d. 5-go b. m. i r. o godzinie 2-ej po południu na cmentarz powązkowski. —18820—

† Ś. p. **Michał Puchalski**, dozorca machiny parowej warsztatów mechanicznych przy drodze żelaznej W.-W i W.-B., opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przyżywszy lat 78 dziś z rana rozstał się z tym światem. Przeprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski odbędzie się jutro o godzinie 1ej w południe, z kościoła Śgo Marcina przy ulicy Piwnej, o czem zawiadamiając strapiona córka, najuprzejmiej zaprasza.

† Ś. p. Eleonora z Iłakowskich 1-go **Mankowska** 2-do **Malinoska**, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w d. 3 listopada r. b. rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 68. Pogrążeni w smutku córka i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Powązkowskiego na cmentarz powązkowski o godzinie 3 po południu w poniedziałek. —18834—

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu Publiczności Warszawskiej.

ulica Nowy-Świat Nr 51.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
17	Furmańska	Jarosz Ewa	Mąż ciężko chory, dzieci drobnych 3.
18	Browarna	Wasilewska M.	Mąż chory, dz. dr. 3.
18	Tamka	Wróblewska A.	Wdowa chora na oczy, córka zawiana.
55	Czerniako.	Bartosiewicz	Mąż chory, dz. dr. 4.
11	Sto-Krzys.	Wiśniewska	Wdowa dz. dr. 5.
78	Pańska	Gryś Józefa	Wdowa dz. dr. 5.
30	Wolska	Witerska Roz.	Wdowa dz. dr. 3.
23	Miła wązka	Markowska A.	Niewidoma.
3	Smocza	Gertz Tekla	Wdowa dz. dr. 3.
27	Dzika	Ryfka Kahan	Wdowa dz. dr. 3.
52	Pawia	Sznacka Fran.	Wdowa chora dz. dr. 3.
3	Gołębia	Krysztofowicz	Mąż nieobecny, dzieci drobnych troje.
3	Rybaki	Zarębina Marja	Sparaliżowana.
19	Krucza	Borman Marja	Lat 82 bezwładna.
3	Zgoda	Kantz Marja	Wdowa chora dz. dr. 2.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Doniesienia nasze nie zostawiają wątpliwości o zawarciu zawieszenia broni. *Gazeta Kolońska* otrzymała telegram z Pera opowiadający wkrótkości przebieg wypadków, które poprzedziły zawarcie rozejmu. Umowa podpisana została d. 1-go wieczorem. Nazajutrz *Prawitelstwiennyi Wiestnik* ogłosił treść telegramu generała Ignatjewa, którą czytelnicy znajdą w rubryce „Najświeższych wiadomości politycznych.“ Nazajutrz też książe Decazes w komissji budżetowej oświadczył, że zawieszenie broni *jest* zakładem pokoju, mówił zatem o zawieszeniu jako o fakcie już dokonanym.

Niezgodność 2-miesięcznego terminu, na jaki przystała Porta z terminem 6-tygodniowym jakiego żądał gabinet petersburski, jest tylko pozorną: powstaje wskutek omyłki popełnionej przez telegraf petersburski, który opuścił w doniesieniu swojem wyrazy: *lub dwa miesiące.* Na czele *Journal de St.-Petersburg* znajduje się oświadczenie wczoraj u nas z miejscowego dziennika urzędowego przedrukowane, które przekonywa, że Turcja w ultimatum miała zostawione do wyboru dwa termina: 6-tygodniowy i 2-miesięczny: wybrała ten ostatni. Generał Ignatjew zatem mógł na wyborze poprzestać i na jego podstawie umowę zawrzeć.

Szereg depesz w *Presse* wiedeńskiej noszących daty 1-go i 2-go b. m. (zapewne 2-go z rana, zanim wiadomość o podpisaniu doszła do korrespondenta) stawiał sprawę pod bardzo złą wróżbą. Do dziś dnia musiał dziennik wiedeński otrzymać już wiadomości lepsze; ale gdybyśmy nie ufali depeszom z Petersburga, Paryża i Kolonii—doniesienia *Presse*, o których mówimy, musiałyby nam odebrać wiarę w rzeczywiste już podpisanie rozejmu.

Presse doniosła, że do zgodzenia się swego na rozejm Turcja dodała pewne zastrzeżenia, a Rossja nie przestaje dopominać się autonomii dla prowincji Słowiańskich. Obie te przeszkody byłyby ważnemi, gdyby się nierozdzielnie ze sprawą ultimatum Cesarsko-Rossyjskiego łączyły. Turcja ma obowiązek przyjąć zawieszenie broni przez tak lub nie i wszelkie zastrzeżenia, jako domagania się stawiane, w porządku rzeczy do *casus belli*, bardziej już od ultimatum wyspecjalizowanego doprowadzićby musiały. Co zaś do autonomii, żądanie jej słanowiłoby już nowe *ultimatum*, daleko trudniejsze do przyjęcia od pierwszego i gdyby z żądaniem takiem gen. Ignatjew rzeczywiście wystąpił, mielibyśmy wojnę nową na progu.

Według zgodnych doniesień różnych agencyj, Turcja jeszcze w d. 30 b. m. przed doręczeniem jej *ultimatum* zawiadomiła przedstawicieli mocarstw, że przyjmuje dwu-miesięczne zawieszenie broni, z 6-tygodniowem przedłużeniem. Była zatem już przed otrzymaniem ultimatum skłonną do uczynienia zadość żądaniu Rossji.

Depesza z Ruszczuku w Stambule otrzymana donosi o zajęciu Deligradu przez Turków. Zajęcie to wnosząc z okoliczności czasu, w jakich doniesiono o niem, na d. 1 listopada wyznaczyć można. Dnia tego wieczorem dopiero podpisano rozejm. Zajęcie zatem Deligradu przez Turków przed tym terminem a choćby i przed odebraniem depeszy wstrzymującej działania dokonane, prawidłowem byćby musiało. Inaczej rzecz się ma, jeżeli Turcy weszli do Deligradu już w d. 2 b. m.: taka korzyść jest przez samą umowę o rozejm wzbroniona i Turcy będą musieli Deligrad oddać, gdy przyjdzie do wyznaczenia linji demarkacyjnej.

Straty Serbów są bardzo dotkliwe. Można nazwać ostatnie walki morderczemi. W obronie Djunisu padło 1,200 Serbów i 2,500 ochotników z szeregów jednego bataljonu ochotniczego, ubyła połowa ogólnej liczby żołnierzy i oficerów. Oficerowie gęsto zaściełali ciałami swemi bojowisko i stosunkowo straty w oficerach są większe, niż w żołnierzach. Dowodzi to całej dzielności, z jaką walczyli Serbowie.

Najświeższe wiadomości telegraficzne.

(*Otrzymane wczoraj po południu*).

Wiedeń 20-go wieczorem.—Aleksinacz wzięty szturmem przez Turków, dla tego zawieszenie broni stało się koniecznością. Według dzisiejszych jednak wiadomości stambulskich jenerałowie tureccy nalegają na rząd, aby póty nie zawierał zawieszenia broni, póki wojsko nie opanuje kilku stanowisk obronnych i miejsc przydatnych na zimowe leże. Ze źródeł serbskich utrzymują, że Aleksinacz został dobrowolnie opuszczony przez Serbów. Dziś w południe 2-go listopada upływa 48 godzinny termin dany Porcie przez generała Ignatiewa dla przyjęcia zawieszenia broni. „Agencja Havasa“ doniosła 30-go, że już zawieszenie broni przyjęte, ale wczoraj nie wiedziano jeszcze o tem w Wiedniu urzędownie.

Bruksella 2-go. *Nord* donosi, że Józef Kuram naczelnik Maronitów wrócił ze Stambułu do Libanu.

Belgrad 2-go.—Słychać, że Porta przystała na dwumiesięczne zawieszenie broni, i że Serbja przyjęła takowe.

Londyn 2-go. Rada ministrów zwołana na sobotę.

(*Otrzymane dziś przed południem*).

Paryż 3-go listopada. — Książę Decazes oznajmił wczoraj w komisji budżetowej Izby deputowanych, iż na przypadek jakich zawikłań, Francja zachowa bezwzględną neutralność. Minister ma nadzieję, że pokój będzie zawartym, a zakładem już jego, jest zawieszenie broni.

Petersburg 2-go. — Ukazem cesarskim zwołana zostaje młodzież tego roku obowiązana się stawić pod broń na d. 1 (13) grudnia w całem Cesarstwie z wyjątkiem Syberji, oraz gubernji Archangielskiej i Orenburskiej.

Petersburg 2-go wieczorem. — Nadzwyczajny dodatek wieczorny do „Ravidet. Wiestn.“ ogłasza telegram generała Ignatiewa z Konstantynopola z dnia dzisiejszego, w którym generał zawiadamia, *że Porta oświadczyła gotowość do zawarcia zawieszenia broni na dwa miesiące, licząc od 1 listopada (19 paźdz.)*, i że dowódcy wojsk tureckich otrzymali rozkaz bezzwłocznego zaniechania kroków nieprzyjacielskich na całej linji bojowej.

Kolonja 3-go listopada. — „Kölnische Ztng“ podaje z Paryża następujące szczegóły: W poniedziałek Porta postanowiła przyjąć zawieszenie broni na dwa miesiące, żądała jednak, aby Serbja przystąpiła do tego zawieszenia. We wtorek w nocy o godzinie 2-ej generał Ignatiew polecił konsulowi Karcowi w Belgradzie zapytać o to rządu serbskiego. Serbja oświadczyła, iż gotową jest podpisać zawieszenie broni. Porta odebrała dnia 1-go rano odpowiedź, poczem Sułtan zwołał radę ministrów na godzinę 3-ią po południu, a o 4 podpisał *hat* zawieszenie broni ogłaszający.

TELEGRAMY.

Warszawa dnia 4 Listopada.

Berlin 3-go.—Sejm obrał Bendę drugim vice-prezesem i przyjął w pierwszem i drugiem czytaniu umowę o wydawanie zbiegów z Księztwem Luxenburskiem. W pierwszem czytaniu budżetu państwowego podał prezydent urzędu związkowego przegląd domniemanych rezultatów finansowych na rok bieżący, z którego 8 milionów nadwyżki się okazaje.

Wiedeń 3-go. — Wiadomość z Widynia donosi, iż wojska tureckie zdobyły w dniu 1 b. m. wzgórza w stronie Kruszewacu zajęte przez Serbów, przełamały linję nieprzyjacielską, zabrały 10 dział i przecięły Serbom kommunikację z Kruszewacem.

Dubrownik, 3-go.—Wiadomość z Cetynji. Czarnogórze i Serbja przyjęły zgodnie rozejm po koniec grudnia. Na przestrzeni wojennej, czarnogórsko-tureckiej spadły wszędzie ogromne śniegi.

Białogrod 3-go.— Ks. Milan powrócił tutaj z placu boju. Risticz oświadczył w d. 1 b. m. rossyjskiemu jeneralnemu konsulowi urzędownie, że Rząd Serbski przyjmuje zaproponowany rozejm.

Zemlin 3-go. — W d. 1 b. m. toczyła się zacięta bitwa pod Guglową. Turcy natarli na oddział Horwatowicza złożony z 3500 ludzi, który skuteczny opór stawiał, aż Łazarz Czolak Anticz ze swoim, dotychczas Kurszumlę zajmującym oddziałem na pomoc mu przybył. Turcy ponieśli znaczne straty, Serbowie opuścili wszystkie zajęte miejsca w dolinie Toplicy wraz z Kurszumlą.

Zemlin 3-go. — Bezwarunkowy przez Portę przyjęty rozejm rozpoczął się prawomocnie we środę. Serbskim i tureckim dowódzcom polecono zaprzestanie działań nieprzyjacielskich. Turcy nie zajmują Kruszewacu, Horwatowicz stoi tam ze swem wojskiem, zaś główny korpus armji serbskiej w Deligradzie.

Londyn 3-go. — „Morning-Post“ dowiaduje się, iż Rząd rossyjski czyni starania w celu przyśpieszenia rokowań w sprawie uregulowania wszystkich bieżących kwestyj na zasadzie propozycyj angielskich.

Wersal 3-go.—Oświadczenie odczytane w Izbie (deputowanych) przez Decazes'a opiewa: Polityka Francji wskazaną jej została przez potrzebę pokoju wszędzie w całym kraju głośno wypowiadaną. Pokój, któryby Francji pozwolił przetworzyć się w sobie i poniesione klęski powetować, był świadomem samodzielnem postanowieniem narodu francuzkiego. Naród ten wtedy właśnie, kiedy Europa częściowo zaniepokojoną była wydał wezwanie do walki w dziedzinie handlu i przemysłu (ustęp w niemieckim texcie telegramu zmącony. Wyraz *furchtbar* nie da się wprost z osnową zdania powyższego złączyć *P. R.*)

„Niepewność żadna zachodzić nie może, co do szczerości pokojowych uczuć Francji i zamiarów jej utrzymania się zdala od starć wszelkich. Rząd jednak nie odpowiedziałby pragnieniom Izby, gdyby nie wystąpił w obronie tego, co stanowi słuszną sprawę chrześcijan na Wschodzie. Zawieszenie broni jest pierwszym etapem, pierwszym owocem polityki pojednawczej.“

„Jeżeliby jednak wbrew oczekiwaniom zawikłania jakowe powstać miały, to rząd i w tym razie nie zszedłby z wytkniętej już drogi neutralności, nigdy nie zażądałby od Izby tego, aby w sprawie, w której istotne interesa Francji nie są zaczepione, stawiała na kartę honor i bezpieczeństwo Francji. Rząd uczyniwszy wszystko co na drodze porozumienia z innemi gabinetami dokonanem być mogło, dla utrzymania pokoju, może mieć przynajmniej pewność, że Francja zdoła dla samej siebie pokój ocalić.“

Konstantynopol 3-go. — Obecnie toczą się układy w celu porozumienia się co do zasady, na jakiej obcy oficerowie oznaczyć mają linję rozgraniczenia. O rychłem zebraniu się konferencji krążą niestwierdzone dotąd pogłoski.

Paryż, 3go.—Oświadczenie Decazes'a w Izbie stwierdza postanowienie dochowania neutralności bezwarunkowej, wypowiada nadzieję, że pokój utrzymanym będzie i uważać każe zawieszenie broni za pierwszy owoc polityki pojednawczej.

SZARADA.

Pierwszych do miary używają,
Drugich, dosyć niektóre sklepy posiadają;
Cały, kraje, kaleczy
Ale za to uleczy.

(Znaczenie zeszłej szarady *Kawałek*).

— Dziś w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (Plac Zielony Nr 10), rozpoczął się kurs Buchhalterji dla 5-go kompletu. W komplecie tym są wakanse, na które mogą się zapisać panie. 1—6 —18818—

Władysławowi Rozbickiemu, zmarłemu w dniu 21 lipca 1876 r.

Spij spokojnie, w tej mogile,
Spij i w niebie żyj,
Krótkie twego życia chwile,
Więc w wieczności snij.

—

Czarodziejskie skrzypki twoje
Milczą, skrzypku mój,
Co ci śpiewa serce moje,
Przyjmij tam w grób swój.

—18,688— *Miron.*

— Doktor **Malcz** powrócił do Warszawy; przytem ma zaszczyt zawiadomić, że zmienił godzinę konsultacji na 4-tą do 6-tej po południu, rano zaś na $8^1/_2$ do 9-tej, Marszałkowska Nr. 73 wprost Zielonego Placu.

— Dr. Władysław **Belkie**, ordynator Kliniki, chorób wenerycznych i skórnych przy Szpitalu Ś-go Łazarza, Krakowskie-Przedmieście Nr 10. Przyjmuje chorych od 4-ej do 6-ej po południu. 1—6—18788

— W przeciągu **13-tu Lekcji** (nota bene następujących po sobie co drugi dzień), przy rzetelnej praktyce uczącej się osoby, zmieniam wszelki charakter pisania **na piękny i czytelny. R. Krajewski** Wyższy Nauczyciel Kaligrafii. Nowy-Świat Nr 58. 1—3—18801

ZAKŁAD
Wyrobów Cukierniczych.
Podwal Nr 3.

Podwal Nr 3.

Wzgląd Publiczności, tyle pożądany,
Tak przywiódł chęci moje do możności,
Żem już rozszerzył w mym Zakładzie ściany,
Aby wygodniej było dla mych gości.
Jestem więc gotów, jak dotąd z usługą,
Dając wyborne **ciasta i napoje,**
W błogiej nadziei — abym niezadługo,
Liczne urządził w Zakładzie pokoje.
Więc, **napój świeży** — wyrób cukierniczy,
Niosę w usłudze — a na mroźne chwile,
Kto z gości moich zdrowia sobie życzy,
To go gorącym **buljonem** zasilę.

Podwal Nr 3.

G. Michel.

2—3—18455

Żądany jest **Kapitał**

od 12,000 rs. do 22,000 rs.

na pierwszy numer hypoteki Majątku Ziemskiego, w bliskości Wisły i Warszawy położonego, na dobry procent. Część majątku z **pięknym folwarkiem**, oddaną być może **w zastaw** lub w **dzierżawę**, z możnością **sprzedaży na kolonje**, a także dodane być może **letnie pomieszkanie** w pięknem położeniu nad rzeką. Wiadomość u właściciela tychże dóbr. Krakowskie-Przedmieście, Nr 67 nowy, pierwsze piętro od frontu, ze schodów na prawo od 9 do 10 i od 4 do 7, w Niedzielę i Święto do 12 rano. — 18764 —



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

udziela Lekcje Tańców salonowych u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy, na 1-szem piętrze. 1—1 — 18861 —

Po raz pierwszy w Warszawie!
zadziwiające zjawisko
OLBRZYM DAMA
MARJA BACCHI,



mająca brodę naturalną, 28 centymetrów długą, okazywać się będzie codziennie od godziny 9 z rana do 9 wieczorem w Hotelu Litewskim, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 5 (476 c), za opłatą I-go miejsca 30 kop., II-go 15 kop.

Pani Marja Bacchi, urodzona w Paryżu, licząca obecnie lat 30, jest prawdziwie rzadkim, w naszem stuleciu niewidzianym fenomenem. Powierzchowność jej bardzo przyjemna i pociągająca, tak, że widzenie jej wielce interesującem będzie dla Szanownej Publiczności. — Podając więc możność Szanownej Publiczności do korzystania z oglądania zadziwiającej tej Damy, mam honor oświadczyć, że tylko na krótki czas w przejeździe moim tu się zatrzymam.

6—0—18045 Z uszanowaniem **W. Bacchi.**

MAGAZYN FUTER
JULJANA PENKALI,
ulica Senatorska Nr 6.

Znaczne zakupy futer z powodzeniem dokonane, postawiły Magazyn mój w tych korzystnych warunkach, iż obok najdokładniejszego i kosztownego stosunkowo wykończenia, ceny futer są tak umiarkowane, iż wytrzymują wszelką konkurencję.

Pięknie wykończone salopy, do tego odpowiednie garnitury, to jest Mufki i Kołnierze szopowe, skunksowe lub tumakowe. Futra męzkie: szopowe, skunksowe, bobrowe, elkowe i t. p., oraz Czapki barankowe i bobrowe, znajdują się w wielkim wyborze.

Szczególną wypada zwrócić mi uwagę, na wybór najodpowiedniejszych na sezon jesienny Paletocików, Polonez i Dolmanów, wełnianych, jedwabnych, matlacé i aksamitnych podszytych, oraz obłożonych futrem, wykończonych z wykwintnym gustem i podług najświeższych modeli.

Polecam również piękne blamy lisów, tumaków i soboli, oraz lekkie podszycia do paletocików.

3—3 — 17155 — **J. PENKALA.**

Jest do sprzedania

Algierka męzka,

podszyta dublenami, odnowa Elki Amerykańskie— w sklepie Pani Czubińskiej, przy ulicy Bielańskiej, Nr 19.

1—3 — 18792 —

RESURSA OBYWATELSKA.

W Niedzielę dnia 24 Października (5 Listopada) 1876 roku.

TRZECI
POPULARNY KONCERT

Orkiestry Warszawskiej, pod dyrekcją

Lewandowskiego i Kuhne.

Między innemi wykonane zostaną:— Polonez, Kurpińskiego.— Uwertura „Lodovico," Herolda.—Solo na flet, obój i klarnet, 1-szy raz.—„Muzykalne żarty," quodtlibet, 1-szy raz. — „La Guitarra," 1-szy raz, Anthiome, oraz nowe tańce Straussa i Lewandowskiego.—Początek o godz. $4^1/_2$ po południu, Cena wejścia kop. 25.—W każdą Niedzielę i Święto Koncert.

1—1 — 18829 —

DOLINA SZWAJCARSKA

W Niedzielę dnia 5 Listopada 1876 r.

WIELKI KONCERT

Orkiestry Warszawskiej
pod dyrekcją
Adolfa Sonnenfeld.

1. Uwertura z op. **Le Caid,** Thomas (1-szy raz).
2. Introdukcja z op. **Prorok,** Meyerbeera.
3. **Neu Wien,** walc Straussa.
4. **Carnevalino,** polka koncertant, Th. Giese (1 raz).
5. Uwertura z op, **Wolny Strzelec,** Webera.
6. Pieśń doktora z op. **Podróż po Warszawie,** A. Sonnenfelda (solo na trąbce, wyk. p. **Mernitz,**
7. **Kartki korrespondencyjne.** potpourri Zikoffa.
8. **Cri Cri,** polka A. Sonnenfelda (nowa).
9. Uwertura z op. **Le Philtre,** Aubera (1 raz).
10. **Młodzież Warszawska,** mazur H. Szulca (członka orkiestry).
11. **Herzensgrüsse** Tonstück G. Lange (1 raz).
12. „Trzy pary trzewików," galop Millöckera.

Początek o godz. **$4^1/_2$**.—Wejście **25 kop.**
(Nr 6 i 8 jest do nabycia na fortepian u p. **F. Hösicka).**

Co Niedziele i Święto Koncert.

1—1 — 18830 —

TIVOLI.

Dziś i codziennie

KONCERT

PIERWSZORZĘDNEJ ORKIESTRY DAMSKIEJ z WIEDNIA.

Wejście bezpłatne.—Początek o godzinie 7.

— 18480— 1 — 1 **W. REINER.**

Przy ulicy Nalewki pod Nrem 7, wprost Ogrodu Krasińskich, otworzoną została

Pracownia Ubiorów Damskich,

której właścicielka poleca się Szanownym Damom, gdyż pod względem kroju i wykończenia sukień, jest w stanie zadowolić najwykwintniejsze gusta.

—18433—3— **K. Czajkowska.**

TEATR WIELKI.

Dziś: **Westalka.** Jutro: **Jotta.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Panna de Belle-Isle.** Jutro: **Damy i Huzary.— Fałszywe Blaski.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 4 Listopada 1876 roku

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 40
Dukaty Holenderskie rs. 3 k. 60
Marki państ. Niemiec. rs.—k. $38^3/_4$
Austr. flor. w bil. kop. 64

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	98	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	30	97	—
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	30	97	—
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	90	50	90	20
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	86	50	85	50
„ „ „ „ II. s.	85	50	84	75
Listy Likwidacyjne rs. 100	80	50	80	—
Obligacje kolei żel, Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	—	—	94	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 ostempl. .	194	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 ostempl.	191	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	167	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	118	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	236	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	120	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	102	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	600	—	575	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	295	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	101	50	—	—

Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop. $146^7/_9$
Od Likwidacyjnych kop. 170
Od Listów Zastawnych nowych kop. $183^1/_3$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k $45^4/_5$
Berlin: Weksel 100 mar. 2 d. rs. 115 k. 65 rs. — k. —
Londyn: 3 m. 1 funt. st. rs. 9 k. 98 rs. — k —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 94 k 35 rs. — k —
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 95 k. 70 rs — k. —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. — żądano rs. 225 płac.

Stan powietrza.

Dziś rano zimna st. 1.8, w południe ciepła 4.0
Barometr: 757 (Odmiana).

W „Drukarni Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 23 Октября (4 Ноября) 1876 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 244. Sobota. Warszawa d. 23 Października (4 Listopada) 1876 r.

— *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* — Podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należytości za Listy Zastawne w dniach 20 (2) i 21 Września (3 Października) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 2-m półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należność za papiery te, o ile przed 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. złożone zostaną do sprzedania, wypłacaną będzie od dnia 2 (14) Grudnia r. b. to jest przed terminem 10 (22) Grudnia r. b. w którym należności o jakich mowa, stają się dopiero wymagalnemi.

W tym więc celu Dyrekcja Główna przyjmować będzie do wcześniejszego sprawdzenia, tak Listy Zastawne wylosowane, jak i kupony bieżącego półrocza, a to za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi poczynając od dnia 4 (16) Października r. b. aż do włącznie dnia 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10-ej z rana do 1-ej z południa.

Obok tego Dyrekcja Główna uwiadamia, iż w Kassie Głównej Towarzystwa, eskontuje zgłaszającym się Listy Zastawne tak 4 jak i 5 procentowe, w terminie na początku wymienionym wylosowane, niemniej kupony bieżącego półrocza płatne od dnia 10 (22) Grudnia r. b. liczą eskontę w stosunku 6% rocznie, za dni brakujące do terminu realizacji tych papierów.

Prezes *B. Mengden.*

2—3—17585 p. o. Pisarza *Nowosielski.*

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości, że z dniem 3 (15) marca 1877 roku ukończonem zostanie udzielanie pożyczek w listach zastawnych miasta Warszawy serji 2-giej. Począwszy od dnia 20 marca (1 kwietnia) 1877 roku pożyczki udzielane będą w listach serji III-ej, które losować się zaczną w roku 1879. 3—3 —17,652—

— **Instytut Leczniczy D-ra Kadlera,** przyjmuje chorych z chorobami *syfilitycznemi, gardlanemi i skórnemi,* tak przychodnich jako i pensjonarzy, od 10-tej do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. — Krakowskie-Przedmieście Nr 14. 24—0—8571—

— Dr. Med. **Mikołaj Bykowski** przyjmuje chorych od godziny 9-tej do 11-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu. Ulica Złota Nr. 23. 4—6 —16,196—

— Dr. med. **J. Peszke** powrócił do Warszawy, chorych przyjmuje jak dawniej od 4—6 po południu Królewska Nr. 35*a*. 2—3 —18573—

— Dr. **Gepner** powrócił do Warszawy. —18,601—

— **Doktor Hering,** po powrocie z zagranicy, zamieszkał na Zielonym placu pod Nr 8 (nowym), przyjmuje chorych od 4tej do 6tej po południu. —18,098—

— Dr **Daniel Landau,** leczy specjalnie choroby *skórne, weneryczne i uszne.* Przyjmuje rano do 11tej i od 4tej do 6tej. Róg Senatorskiej i Bielańskiej Nr 16 dom Leewenberga. —17,717—6—12

— **Henryk Elzenberg,** Adwokat przysięgły, przyjmuje sprawy cywilne i karne do wszystkich instancyj. Długa, 2 nowy. 5—6—17863—

— **Marcelli Bogucki,** Pomocnik Adwokata Przysięgłego Okręgu Sądowego Warszawskiego, przyjmuje sprawy cywilne i kryminalne, nadto udziela porady w interesach prowadzonych w Cesarstwie. Przyjmuje klijentów codziennie do godziny 10ej z rana i od 4—6 po południu w mieszkaniu swem. Tłomackie, Nr 9. 7—7 —15,107—

— **Julian Rauszer** Adwokat przy Sądzie Okręgowym Warszawskim mieszka przy ulicy S-to Jerskiej Nr. 26. 2—3 —18,540—

— **Maxymilian Gajewski Notaryusz** otworzył Kancellaryę przy ulicy Miodowej, w domu barona Lessera pod Nrem 13 na 1-em piętrze, w drugim dziedzińcu. Interesentów przyjmuje w każdej porze. —18377

Władysław Chęciński,

poprzednio Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym K. P., obecnie Adwokat przy Warszawskiej Izbie Sądowej i Sądzie Okręgowym, oraz przy Sądzie Konsystorza Jeneralnego Archidyecezji Warszawskiej, zawiadamia zaszczycających go zaufaniem, iż przyjmuje sprawy cywilne, kryminalne, handlowe i małżeńskie, a mieszka w tym samym lokalu co dawniej, przy ulicy Krasiński Plac pod Nrem 1. —18386—2—6

Lecznica Druga
Dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9 dom Rezlera.

Zajmują się w niej następujące lekarze:

Od 10—11. Codziennie Dr **J. Kramsztyk chorobami wewnętrznemi.**

Od 11—12. Codziennie Dr **Z. Kramsztyk,** Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwersytecie, **chorobami oczów.**

Od 11—12. W Środy i Soboty Dr **B. Taczanowski,** Ordynator Szpitala Ś-go Jana Bożego, **chorobami uszów.**

Od 12—1. Codziennie Dr **E. Klink,** Ordynator Kliniki syfilistycznej i skórnej przy Uniwersytecie, **chorobami wenerycznemi i skórnemi.** W Środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.

Od 2 — 3. Codziennie Dr. **S. Kondratowicz, chorobami kobiet.**

Od 3 — 4. Codziennie Dr **J. Zajączkowski chorobami wewnętrznemi** (a specjalnie wieku dziecinnego).

Od 3 — 4. Codziennie Dr **S. Wojno,** Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, **chorobami zewnętrznemi** czyli **chirurgicznemi i zębów.**

Od 5 — 6. Codziennie Dr **W. Grosstern,** Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, **chorobami wewnętrznemi.**

Codziennie od 3—4 szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia **25 kopiejek.** 36—0—11088

LECZNICA
przy ulicy Nowy-Świat Nr 57.

Dr T. HERING,

po powrocie z zagranicy, przyjmować będzie codziennie od 10—11 z rana, specjalnie dotkniętych chorobami płuc i gardła. (Laryngoskopia). —18193—3—6



Zakład Fotograficzny
MIECZKOWSKIEGO,

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż pragnąc oszczędzić czasu osobom oczekującym na następującą na nich kolej fotografowania się, urządził w tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i powiększył zastęp zdolnych pracowników, pod osobistym dozorem samego właściciela. Reforma ta, oprócz wygody dla publiczności, powiększy nadto jeszcze i artystyczną wartość portretów fotograficznych, albowiem wiadomo jest z doświadczenia, że o ile twarze osób świeżo zasiadających do fotografowania się, są pełne ożywienia i naturalności, o tyle znowu rysy twarzy oczekujących zbyt długo na chwilę zdjęcia z nich portretu, przybierają cechę znużenia i charakter posępny. —10074—48—0

DENTYSTA FRANCUZ

posiadający Dyplom Fakultetu Medycznego w Petersburgu,

pan N. Mercère,

zawiadamia swoją klientelę, iż po powrocie z Paryża, Londynu i Petersburga, otworzył znowu dla osób życzących zaszczycić go swem zaufaniem, **Pracownię Dentystyczną,** w której wykonywa wszelkie czynności dotyczące Dentystyki, jako to: Zęby sztuczne, Plombowanie złotem i t. p. Wyjmowanie zębów bez bólu podług nowego systemu, etc.

Przyjmuje od godziny 8 z rana do 5 wieczorem, w mieszkaniu swem przy ulicy **Hr. Berga** róg **Mazowieckiej.** 2—3—18324

Lekcje Muzyki,

udziela Nauczyciel z patentem na własnym fortepianie i na mieście, po bardzo przystępnej cenie, wiadomość na Nowym-Świecie, Nr 8, mieszkania 13. 3—6 — 18545 —

Poszukiwaną jest na wieś

Guwernantka Paryżanka,

z wyższem wykształceniem i mówiąca dobrze po angielsku. Bliższe szczegóły w składzie Herbaty Firmy J. N. Gorinow, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. 2—3 — 18676 —

Lecznica dla chorych przychodzących,

Nowy-Świat, Nr 57 (wprost Ordynackiego).

Przyjmują w niej: Dr **T. Hering,** codziennie, od 10—11. z chorobami wewnętrznemi, specjalnie płuc i gardła (laryngoskopia).—Dr **J. Diehl,** (ordynator Szpitala Ś go Łazarza), codziennie, od 11—12, z chorobami wenerycznemi i skórnemi.—Dr **Taczanowski** w Poniedziałki i Piątki od 12—1 z chorobami uszów. — Dr **Szczygielski,** codziennie od 1—2 z chorobami kobiecemi.—Dr **A Bauerertz,** w Poniedziałki, Środy i Piątki od 1—2 leczenie elektrycznością, (elektroterapia).—Dr. **B Chrostowski,** (asystent Kliniki dyagostycz. Uniw. Warsz.), codziennie, od 3—4 z chorobami wewnętrznemi, — Dr **W. Kosmowski,** codziennie, od 4—5, z chorobami wewnętrznemi (specjalnie wieku dziecięcego).— Dr **M. Strasburgier,** codziennie od 6—7, z chorobami chirurgicznemi i chorobami zębów. 2—6 — 18600 —

Skład Główny
Fabryki Żyrardowskiej,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Towarzystwa Dobroczynności pod firmą Hielle & Dittrich.

Pospiesza donieść, że z powodu nizkich cen lnu, Fabryka Żyrardowska obniżyła ceny wielu swoich wyrobów lnianych, które też Skład Główny względom kupującej publiczności ma zaszczyt polecić, a zarazem nadmienić, że tak wszelkie wyroby pończosznicze w wielkim wyborze posiada i takowe po cenach fabrycznych sprzedaje; oprócz tego poleca Skład wielki wybór pikowych Kołder, jako i Prześcieradeł białych pół tuzina od Rs. 10—50 i wyżej.

Wielki Wybór Bielizny Męzkiej.

17—24 — 14553 —

Żądany jest Kapitał
od 4,000 rs. do 7,000 rs.

na dobrą hypotekę w Warszawie. Do sprzedania **DOM i dwa i Place** w środku miasta, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, pierwsze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od godziny 4—7 po południu, w Niedzielę i Święta do 12 rano.

2—6 — 18565 —

Centralny Skład Maszyn do Szycia, Nalewki Nr 24.

Poleca **Maszyny do szycia,** wszelkich systemów, nożne i ręczne z pierwszorzędnych Amerykańskich, Angielskich i Niemieckich fabryk, po cenach niesłychanie **tanich.**

Powyższy Skład urządził także

Wyprzedaż Lamp

od najskromniejszych do najwytworniejszych, po cenach znacznie niżej kosztu. 4—6—18190



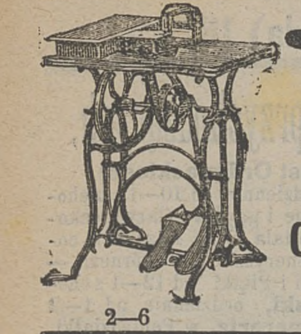
FORTEPIAN

do wynajęcia za rs. 1 kop. 50 miesięcznie. Ulica Mostowa Nr 2, stróż wskaże. —16488—13—0

DRUKARNIA

kompletnie urządzona, zaopatrzona w znaczny zapas czcionek polskich i ruskich, oraz maszynę pośpieszną dużego formatu, pak-prassę żelazną, satynówkę, jest do sprzedania mającemu na to prawo. Wiadomość w Magazynie **L. Januszkiewicza,** ulica Królewska, Nr 3, w Warszawie. —18360—3—3

SKŁAD GŁÓWNY PIERWSZEJ KRAJOWEJ FABRYKI
MASZYN DO SZYCIA
J. A. KRASZEWSKIEGO



na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 69, wprost Resursy Obywatelskiej,

otrzymał świeżo wyrobioną w fabryce partję Maszyn tak zwanych SILENCIEUSE (cicho szyjących), od rs. 45 za sztukę, gwarantując trwałość tychże na lat dwa. Oprócz tego Fabryka wyrabia i sprzedaje w składzie Maszyny najlepszych systemów od rs. 30, oraz igły, nici, oliwę i wszelkie przybory, sprzedaje po najtańszych cenach.



2—6 — 18381 —

NADWORNI DOSTAWCY
BAZYLI PERŁOW I SYNOWIE W MOSKWIE,

Mają honor zawiadomić Szanownych Amatorów herbaty, iż z dniem 8 (20) Września r. b. rozpoczęliśmy sprzedaż herbaty tegorocznego zbioru, która odznacza się silnym aromatem i szczególną dobrocią.

Dostać można takowej w Warszawie w naszych własnych magazynach: 1) Na Nowym-Świecie pod Nr 31; 2) Na ulicy Długiej pod 11, 3) Na Elektoralnej pod Nr 10; 4) Na Marszałkowskiej pod Nr 44; 5) Na Nalewkach pod Nr 15; 6) Na Pradze dom Sokołowskiego Nr 7. Szczególnej dobroci są następujące gatunki: na rs. 1 kop. 50, rs. 2 i rs. 2 kop. 50.

Cukier, Mączka i Kawa po cenie najumiarkowańszej.

NB. Wszystkie towary pochodzące z naszych magazynów opatrzone są naszą firmą z wyszczególnieniem wagi i ceny.

Magazyny nasze znajdują się oprócz tego w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Odessie, Taganrogu, Nowoczerkasku, Saratowie, Kursku, Orle, Tule, Woroneżu, Niznim-Nowogrodzie, Smoleńsku, Rydze i w Wilnie. 5—6 — 17166 —

MAGAZYN AMERYKAŃSKI
S. LEON

Krakowskie-Przedmieście Nr 16.

Podaje do wiadomości JJWW. i WW. swoich Kundmanów, iż od dnia 15 Października r. b. przyjmuje obstalunki na garderobę męzką **po cenach przystępnych**. Ubrania wykonane według **ostatniego żurnala** takz powierzonych jak z własnych materjałów sprowadzonych z celniejszych fabryk francuzkich i angielskich, odznaczają się jak dawniej elegancją i dokładnem wykończeniem. 6—6 — 18039 —

Mr. Aleksandre de Paris,

oznajmia Publice Warszawskiej, że wraca z Paryża z wielkim wyborem nowych przedmiotów, mianowicie. Biżuterja imitacja, Kolczyki, Spinki, Pierścionki, Łańcuszki, wszystkie te przedmioty są najnowszych fasonów; Lornetki teatralne, mikroskopy amerykańskie, oraz zabawki dziecinne. Przywozi z sobą przedmioty nowe, zupełnie nie znane Warszawie. jako to: Diamenty Amerykańskie w oprawie srebrnej, Kolczyki, Broszki, Krzyżyki, Pierścionki etc. Zabawki dziecinne: „**La chauve souris,**“ „**La Sirène,**“ **La toupie ronflante, et Microskopes Americains,**“ również Korale pochodzące z Neapolu. Będzie sprzedawać te przedmioty w Warszawie przed wyjazdem do Rossji, zacząwszy od 2-go Listopada pzzez dni 15.

W domu Nr 76 Nowy-Świat, wprost ulicy Ś-to Krzyzkiej, w magazynie

Alexandre de Paris.

2—3 — 18587 —

Magazyn Towarów Bławatnych
B. SZYSZKA
przy ul. Wierzbowej i Niecałej Nr 614|2.

Otrzymał wielki wybór Towarów wełnianych we wszystkich najnowszych kolorach i deseniach, między innemi: — **Cheviote, Diagonale, Vigogne, Matelassè, Serge rayé et uni, Natté, Tartany** Francuzkie, ceny bardzo tanie, a mianowicie: **Kaszmiry** czarne, 2 łokcie szerokie od kop. 65. **Failles** kolorowe od rs 1 kop. 20. **Materje czarne** od rs. 1 kop. 10. **Aksamity czarne** od rs. 2; z Towarów białych: **Barchany, Piki, Dymki, Perkale** i t. p., jak również **Firanki** w różnych gatunkach, **Kapy** na łóżka, **Kołdry** gotowe Atłasowe i Kaszmirowe.

—18009—3—3

Lekcje Tańców

udzielam po domach prywatnych i w mieszkaniu własnem, przy rogu ulic Bielańskiej i Danielewiczowskiej Nr 8 nowy, 2-gie piętro od frontu.—**R. CHRONOWSKI.**

3—6 — 18602 —

W Sklepach
Stowarzyszenia Spożywczego
„MERKURY“

przyjmują się zamówienia na **Kartofle** z dóbr

GŁOSKÓW.

Każdy worek opieczętowany. Waga korca 255 funtów.
8—0 — 17297 —

Nowo wynaleziona

Tynktura na pluskwy wyniszczająca je od razu i wcale nieplamiąca.

Kit na pluskwy. Po zasmarowaniu szpar w ścianach, łóżkach i t. p., wygubia pluskwy raz na zawsze.

Nadmienia się, że w obecnej porze tynktura i kit, są najskuteczniejsze.

Eliksier przeciw wypadaniu włosów.
Proszek do zębów, konserwujący zęby.
Proszek Kajeny na robactwo najlepszy.
Wałki waciane do opatrywania okien na zimę.

Poleca się K. Detkens, ulica Miodowa Nr 3 nowy, przechodni dom W-go Grabowskiego, przy bramie, znaki pąsowe. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.
5—6 — 18317 —

Modele Papierowe,

czyli formy na wszystkie **ubiory damskie** i **dziecinne** są do nabycia kop. 30, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85 w domu przechodnim Roezlera, w Zakładzie nauki kroju
3—3—18496 **A. Gałeckiej.**

Nowootworzona Fabryka i Magazyn wyrobów Złotych i Jubilerskich,

przy ulicy Rymarskiej Nr 12, przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje złote i srebrne po cenie jak najmożliwszej, na czas umówiony. Poleca się względom Łaskawej Publiczności, z uszanowaniem
3—3 — 18511 — **F. Marczewski.**

W Kantorze Hotelu Litewskiego, ulica Nowo-Senatorska, sprzedaje się najlepsze gatunki

WĘGLI i DRZEWA

po najniższych cenach. - 189—6—

E. A. HEURICH

Skład Kommissowy towarów łokciowych, wyrobu fabryk St. Petersburgskich i Moskiewskich, róg Miodowej i Sanatorskiej

Na bieżący sezon zaopatrzony w wielki wybór towarów wełnianych na suknie damskie, i ubranka dziecinne, barchanów, flanel, kolorowych i białych. 10—12 — 15254 —

Lekcje Tańca

udzielam. Rynek Staro-Miejski Numer 16.
—17579—4—7 **K. Minakowski,** Art. Baletu.

JULJUSZ BEM,
ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

powróciwszy do Warszawy, przyjmuję sprawy do wszystkich Instancji sądowych w Kancellarji mej przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nr 20 codziennie do 10 rano i od 4 po 7 po południu. 3—3 — 18047 —

Do Składu znanego SIELAW
przy ulicy Przechodniej, dom W-go Wawelberga Nr 953.



Nadszedł świeży transport **Sielaw Augustowskich**, **Minogów** Elblągskich, **Łososia** wędzonego Elblągskiego, **Serduków** marynowanych **Roll Heringe** Hamburgskich, **Śledzi** pocztowych prawdziwych i pakowanych ulików.
2—2 — 18612 —

Nauka Kroju i Szycia

sukien damskich jest wykładaną przez A. Gałecką, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 85 w domu przechodnim Roezlera zwanym. 2—6—18474

Doszło do mojej wiadomości, iż jakiś spekulant pod mojem nazwiskiem pożycza pieniądze różnym osobom na weksle i fanty i następnie również w mojem imieniu dłużników swoich nęka.—Ponieważ nigdy tego rodzaju interesów nie robiłam i nie robię, przeto tak dla ostrzeżenia owego Pana, jako też dla wiadomości osób trzecich zamieszczam niniejsze ogłoszenie, zostawiając sobie dochodzenie na drodze prawa, nadużycie mojego nazwiska.

Ewa Hantower
po Jakubie Hantower
3—3—18485 pozostała wdowa.

Restauracja w Hotelu Paryzkim

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że objąwszy przed trzema miesiącami restaurację w Hotelu Paryzkim, urządziłem takową z wyższą elegancją i konfortem i pod każdym względem jestem w możności zadowolnić najwyszukańsze gusta i wymagania tak pod względem potraw jak i napoi Od godziny 10 rano jest zawsze przygotowanych kilka rodzajów pieczeni prawdziwej z rożna, tak samo wieczór od godziny 7mej do 12-tej, gdzie każdy z Szanownych Gości, bez chwili czekania mieć może prawdziwie smaczne i zdrowe śniadanie lub kolacją, Obiady z 5 potraw elegancko i smacznie sporządzone, na abonament kop. 45, pojedyńcze kop. 50, śmiało polecić mogę JJWW. i WW. Panom jako jedyne w Warszawie po tej cenie w każdej chwili z możliwym pośpiechem uskuteczniają się wszelkie obstalunki, a la karte, tak we własnych salonach jak i do domów. Nie szczędząc trudu i prac i zadawalniając się bardzo małym zyskiem, maym nadzieję, że Szanowna Publiczność raczy wśpierać mnie jak dotąd tak i nadal łaskawemi względami, dając mi możność przy zwiększonym ruchu w moim zakładzie utrzymać nadal niepraktykowane dotąd zniżenie cen.

Z uszanowaniem Restaurator **Norbert Z**
4—8 — 18163 —

Jest do sprzedania

PIES wielki,

dziesięć miesięcy mający, rassy Dog, ulica Zielna Nr 5, Andrzej Gutowski. 3—3 — 18558 —

Nowy Zakład Wynajmu
KARET, POWOZÓW
i Omnibusów spacerowych
Plac Warecki Nr 18.

(Konna poczta), poleca się względom Szanownej Publiczności. 18—20 — 14803 —

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 244

Dnia 4 Listopada 1876 roku. *Sabota.* *Dnia 23 Października (4 Listopada) 1876 roku.*

KALENDARZE JÓZEFA UNGRA
NA ROK 1877.

KALENDARZ
Warszawski Illustrowany Popularno-Naukowy
JÓZEFA UNGRA

na rok zwyczajny **1877**.

Wydany obecnie Kalendarz na rok 1877 liczy 32-gi rok swego istnienia, i oprócz niezbędnych wiadomości informacyjnych, mieści w sobie artykuły najcelniejszych w literaturze naszej pisarzy.

Oprócz tego pośród działu informacyjnego mieści się tak zwany **„Przewodnik Warszawki,“** który ze względu na rozmaite wiadomości i informacje jakie w sobie obejmuje, z nową reformą sądową, zarówno dla osób z prowincji do Warszawy czasowo przybyłych, jak i dla stale zamieszkałych, jest nader pożytecznym.

Cena egzemplarza kop. 50.

Niezależnie od powyższego Kalendarza opuściły prasę drukarską:

DZIENNIK

na rok 1877.

Wydawnictwo to stanowi ozdobnie oprawną książeczkę z ołówkiem, w guście **Notice** w której czyste kartki, opatrzone datami kalendarskiemi, służyć mogą do codziennego zapisywania wszelkich adnotacji, uwag i różnych osobistych interesów.

Cena egzemplarza kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY

na rok 1877.

Cena egzemplarza rs. 15.

UWAGA: Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszlą **rs. jednego** na powyższe **trzy** kalendarze, takowe wysłane im zostaną **franco**; jeżeli zaś nadeszlą należytość za którykolwiek egzemplarz pojedyńczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. **10** do każdego egzemplarza oddzielnie, na koszta przesyłki.

Adres: Józef Unger, Warszawa, Nowolipki Nr 2406.

2—12 — 18243 —

Wydawnictwo Józefa Ungra.

BIESIADA LITERACKA

PISMO LITERACKO-POLITYCZNE ILLUSTROWANE.

W IV kwartale r. b. drukować będzie, oprócz artykułów naukowych i społecznych, powieść **I. Zacharyasiewicza** pod tyt.: **Preferans po śmierci**, powieść **W. Łozińskiego** pod tyt.: **Głowa hospodarska** i nowy utwór poetyczny **Elego (Asnyka)**. **Listy z zakątka J. I. Kraszewskiego** będą stałym miesięcznym działem.

Warunki Prenumeraty:

w Warszawie rocznie	rs,	4	kop.	—
„ półrocznie	„	2	„	—
„ kwartalnie	„	1	„	—
w Cesarstwie i na prowincji rocznie	„	5	„	—
„ „ „ półrocznie	„	2	„	50
„ „ „ kwartalnie	„	1	„	25

Kompleta od początku roku są jeszcze do nabycia.

Adres. Józef Unger, Warszawa Nowolipki Nr 3 nowy.

3—3 — 17890 —

Senatorska 22. **FILJA.** Senatorska 22.

KSIĘGARNIA i SKŁAD i NUT
MAURYCEGO ORGELBRANDA,

poleca swoję

DOBOROWĄ CZYTELNIĘ
książek polskich i francuzkich.

—17977—6—6

Właścicielka nowo otworzonej Fabryki Kwiatów
przy ulicy Bielańskiej dom Obrębskiego Nr 14.

L. KLUSZCZYŃSKA.

Po powrocie z zagranicy, zaopatrzyła pracownię swą w wielki dobór kwiatów, piór, oraz gierland ślubnych, z czem poleca się względom Szanownej Publiczności.—Obstalunki wszelkie przyjmuje tak na miasto, jak i na prowincję, podług najnowszych modeli Paryzkich, wykonywając je z wszelką dokładnością i po bardzo przystępnych cenach. Tamże potrzebne są **panienki** do nauki kwiatów. 6—6—17879

CZYTELNIA
RUSKA, POLSKA, FRANCUZKA i NIEMIECKA
składająca się z 80,000 tomów
JÓZEFA ROSENDORFA,
Krakowskie-Przedmieście, dom Roeslera Nr 451 (85 nowy)

Zostaje ciągle pomnażaną bez przerwy w najnowsze utwory literatury oryginalnej tłumaczonej, zaraz po ukazaniu się w handlu księgarskim.

3—3 **Abonament przyjmuje się bez zastawu.** — 18253 —

Ulica MIODOWA Nr 490,1 w domu W-go LESSERA.

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN i WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH i DRÓG ZELAZNYCH.

EGZYSTUJĄCE od r. 1866.

Piece wszelkiego rodzaju

od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych **DLA SALONÓW**, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność przez zupełne wypalanie się materjału opałowego, piece napełniające się z wierzchu, w których raz rozpalony ogień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, oraz **PIECE do OPALANIA GAZEM** (Comburateurs) bez rur dymowych, **KUCHNIE ŻELAZNE** w najrozmaitszych wielkościach i po najtańszych cenach. Piece w lepszych gatunkach nie podlegają żadnej reparacji, są przeto nieograniczonej trwałości i przedstawiają nadto tę korzyść, że nadzwyczaj mało miejsca zajmują, a w lecie mogą być zupełnie z lokalu usunięte—utrzymuje na składzie w wielkim doborze i podejmuje się także kompletnych urządzeń ogrzewania całych zabudowań ogrzanem powietrzem, gorącą wodą i parą, według najnowszych systemów, które największe uznanie już zyskały.

9—0 — 17160 —

Ulica MIODOWA Nr 490,1 w domu W-go LESSERA.

ODALISK,

nadszedł świeżo i jest do nabycia u **Aleksandra Kocha**, Perfumera przy **ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4** oraz u Pani **Jekiel Nr 451**, w domu zwanym Roezlera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek płci, piegów, plam, opalenizny twarzy, ubielając ją przytem stopniowo. Dla nadania płci naturalnej, chwilowej białości, dodaje się kosmetyku w pudrze „La Beauté imortelle,“ który się przy Odalisku sprzedaje. **Cena za flakon Odalisku rs. 2, za pudełko pudru rs. 1 kop. 50.** Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należy zważać na pieczęć flakonu, na której są wyryte słowa: „Aprobowany przez St. Petersburski Medycyjski Departament,“ zaś na informacji uży cia, należy uważać na podpis: „Le premier Agent Dobrzański.“ — 17558 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla
SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.
TELEGRAM.
Na Jesienny i Zimowy Sezon
OTRZYMALIŚMY
WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

PREIS CURANT:

Garnitury Jesienne Żakietowe od rs. **19—26**; Garnitury Marynarkowe op rs. **16—22**; Garnitury czarne Tużurkowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Frakowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—28**; Palta Jesienne od rs. **14—24**; Palta z Pasami od rs. **22—28**; Palta do Stanu od rs. **16—25**; Palta Zimowe od rs. **14—32**; Palta z Pasami od rs. **24—36**; Palta do Stanu od rs. **25—32**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—22**; Kurtki do Polowania od rs. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8—12**; Szlafroki Dubl. różne od rs. **12—20**; Ranne ubrania od rs. **14—17**; Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. **9—16**; Palta Dziecinne zimowe od lat 8 do 12 od rs. **10—14**; Różne Spodnie kortowe od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50**; Różne Spodnie do gospodarstwa od rs. **4—5** kop. **50**; Kamizelki Bilardowe od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50**; Kamizelki Pluszowe po rs. **4**; Kamizelki Aksamitne po rs. **5**; Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3—4**; Palta podbite barankami od rs. **18—30**; Kurtki podbite barankami od rs. **16—20**; Marynarki podbite barankami od rs. **14—22.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
Obecnie ulica **Senatorska Nr 22**,
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 34—0—16394

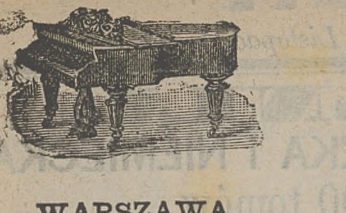
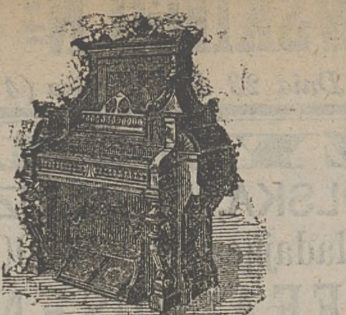
Pracownia Sukien Damskich

przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, przyjmuje roboty i wszelkie obstalunki, które po cenach umiarkowanych, jak najsumienniej i najakuratniej wykonywa, Nr domu 3, wchód od frontu.

—17984—3—3

Były Urzędnik Sądowy,

mogący złożyć kaucji rs. 700, poszukuje pracy. Reflektanci zgłosić się raczą na Nowy-Świat Nr 38, mieszkania Nr 8, od 10 do 2 po południu. —18634—2—3


WARSZAWA
Ulica Miodowa 10.
wprost
Sądu Okręgowego.

St. Petersburg
Plac Michała, 13
dom
Księcia Urussowa.

HERMAN i GROSSMANN

największe w kraju

SKŁADY FORTEPJANÓW I ORGANÓW.

Posiadają wyłączność sprzedaży fortepianów z słynnych fabryk

Bechsteina i Blüthnera

obok tego najbogatszy wybór przeszło 40 innych fabryk Fortepianów i Organów.
Używane Instrumenta po nader zniżonych cenach.
Wynajęcie Instrumentów na najdogodniejszych warunkach.
13—0 —,13294 —

Nieprzemakalne Damskie Buciki

w Magazynie Obuwia Teressy Przemyskiej i Marji Piaseckiej,
38. ulica Nowy-Świat w domu W. Bohte 38.

Wyrabiają się **Podeszewki** i wszelkie gatunki **Nieprzemakalnych bucików damskich dziecinnych** tak prunelowe jakoteż skórzane, które odznaczają się również trwałością i elegancją, a pod względem hygenicznym doniosłości znaczenia zbyteczną rzeczą byłoby dowodzić. Nadmieniamy, że w pierwszym naszym magazynie, w tym gatunku damskie trzewiki wyrabiają się, a zatem za dobroć, trwałość i zapowiedzianą własność, tylko powyższa firma poręcza, którą każdy wyrób jest opatrzony jednocześnie z numerem bieżącym, na co uprasza się zwracać uwagę.—Ceny nieprzemakalnych bucików wyższe o 60 kop. od cen zwyczajnie praktykowanych, i tak prunelowe od rs. 2 kop. 60, 3 30 do 3.60. — Skórzanne od rs. 3 kop. 10, 4.60 do rs. 6.—Podeszewki od 25 kop. 30 do 50 k. — Magazyn posiada oprócz tego zapas modnych i eleganckich bucików, pantofelków wykończonych podług żurnali paryzkich. — Wszelkie obstalunki hurtowe i pojedyńcze, jak najśpiesznej wykończają się, o czem mamy honor zawiadomić i polecić.
5—6 — 16580 — **Teressa Przemyska & Comp.**

SKŁAD
Fortepianów, Pianin i Melodykonów Zagranicznych



L. FRÄNKLA



przy rogu Bielańskiej i Tłómackiej, 2 nowy

Zaopatrzony jest w znakomity wybór **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** pierwszych **Europejskich Fabryk** jako to: **Blüthner, Rönisch, Kaps. Irmler, Temler, Carus, Debain, Sejler, Kriebel, Heitzmann et Sohn, Dörr** i innych w cenach jaknajprzystępniejszych. Za każdy nabyty **Instrument**. Skład poręcza za trwałość ychże, z czem poleca się Szanownej Publiczności. 6—6 — 16759 —

DLA KOBIET.

Nauka **Rzemiosł, Buchhalterji** i innych przedmiotów kupiec h rozpocznie się **w S-ce Połączonej Pracy Kobiet**, (ulica Marszałkowska Nr 56). w wym komplecie, za opłatą **rs. 5** miesięcznie.

Osoby należące do S-ki, pobierają nauki bezpłatnie.

W Bazarze zaś S-ki przy tymże Zakładzie istniejącym, dostać można wszelkiego rodzaju towarów po cenach umiarkowanych, a mianowicie: Bielizny męzkiej i damskiej, negliżyków, kapeluszy rękawiczek, parasoli, krawatów męzkich, szalików, perfumerji i mydeł, materjałów piśmiennych i t. d.

Spólniczkom odsiępuje się 5% rabatu od cen stałych.

Nadto wykonywają się na zamówienia **Suknie, Bielizna, Stroje** podług najświeższych fasonów., z wszelką możliwą dokładnością i po cenach umiarkowanych. —16673—

SPÓŁKA OPAŁOWA

Skład Główny na stacji Warszawa D. Z. W. W. i W. B. Plac Nr 1.

Filja przy ulicy Tłomackie Nr 3.

Ceny z dostawą:

Za korzec węgla kamiennego grubego najcelniejszego szlązkiego I gatunku rs. 1.
Za korzec węgla kostkowego takiegoż samego gatunku, kop. 85.
Za korzec węgla kamiennego grubego najlepszego Szlązkiego II gatunku, k. 90.
Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego rubli sr. 13.
Za sążeń kubiczny drzewa brzezowego szczapowego, rs. 16.
Za porąbanie sążnia dolicza się rs. 1.
Dostawa w wozach zamykanych. — Za dobroć produktów i miary, firma poręcza. 3—6 — 18359 —

RÓŻNE MEBLE

do sprzedania. Szczygla Nr 3, mieszkania 3. Wiadomość u stróża. —18582—2—3

Przy ulicy Lipowej, niedaleko Oboźnej pod Nrem 3/2764, są do wynajęcia **Dwa Lokale** na parterze, 1-szy: przedpokój, kuchnia, salon, sypialny i piwnica.—2-gi: dwa pokoje, suche, ciepłe lub też całkowicie, z meblami lub bez takowych, za cenę przystępną. Wiadomość u Rządcy. —18557—3—3

POKÓJ

duży o dwóch oknach, na dole, z wspólnem przedpokojem i kuchnią, z meblami, z samowarem, usługą i opałem, jest do wynajęcia przy ulicy Nowy-Świat Nr 17, mieszkania 9. —18576—3—3

P O K Ó J

z meblami, usługą, opałem, samowarem, do najęcia w każdym czasie za rs. 10 miesięcznie, Chmielna Nr 36, mieszkania 11.—Tamże jest **Futro** damskie do sprzedania. —18570—3—3

Ktoby miał do odsąpienia zaraz lub od 1-go Grudnia, albo w ostatecznym razie od 1-go Stycznia przyszłego roku

LOKAL

składający się z czterech pokoi albo z trzech i widnej dobrze oświeconej kuchni, z dwoma wchodami, na 1-em piętrze lub na parterze, w środku miasta, począwszy od Bielańskiej do Ś-to Jańskiej. Wiadomość w Kantorze Drukarni przy ulicy Mazowieckiej Nr 11-ty w drugiem podwórzu. —18659—2—3

U Akuszerki **A. Ilgner** przy ulicy Długiej Nr 23, w domu gdzie Eldorado,

Są Pokoje

z osobnem wejściem, elegancko umeblowane, dla osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —18657—2—3

Z powodu wyjazdu zaraz do wynajęcia na ulicy Hożej pod Nr 16/1645A

Trzy Pokoje

przedpokój, passaż, spiżarka, kuchnia ze zlewem, wygódką, schody gazem oświetlone, na 3 piętrze za 250 rs. rocznie. —18614—2—5

MIESZKANIE,

2 pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami lub bez, zaraz do wynajęcia do 1-go Stycznia 1877 roku, ulica Widok Nr 3. —18667—2—3

Z powodu wyjazdu do wynajęcia w każdym czasie na rogu ulic Brackiej i Widok Nr 2

LOKAL,

umeblowany, składający się z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni na dole, za rs. 30 miesięcznie dla osoby pojedyńczej lub małżeństwa bezdzietnego. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 21 u Rządcy domu. —18062—6—6

Trzy Pokoje

przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, piwnicą i górą, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Mokotowskiej Nr 6, na parterze. —18312—3—3

Mieszkanie umeblowane

na 1-m piętrze, złożone z salonu z fortepianem i kilku pokojów, kuchni, stajni i wozowni, z powodu wyjazdu jest do wynajęcia każdego czasu po dzień 1-go Maja, w domu przy ulicy Aleja Ujazdowska Nr 19. Wiadomość na miejscu, codzień rano do godziny 12, a po obiedzie od 3 do 5, mieszkania Nr 1. —18541—4—10

Kilka 1—2 i 3 pokojowych odrestaurowanych

L O K A L I

w każdym czasie do wynajęcia. Twarda N. 36. —18648—3—6

W bliskości Saskiego Ogrodu do wynajęcia w każdym czasie **Trzy pokoje**, przedpokój, kredens i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze od frontu, oraz **Salon** oddzielny. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Marjańskiej u rządcy domu Nr 4. 2—3—18699

DWA POKOJE

z meblami lub bez mebli, do wynajęcia przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 12, piętro 2, przez główne wchody. —18728—2—2



KOCZ

z fordeklem, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Długa Nr 16, wprost Cerkwi, w fabryce powozów. —18010—3—3



KLACZ

angielska lat cztery mająca do sprzedania.— Również para Chomont angielskich, Siodło, Tranzle, Uździennice i dery zimowe. Wiadomość na Placu Teatralnym Nr 473B, stróż wskaże. —18610—2—3

POKÓJ

kawalerski, jest zaraz do wynajęcia przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Wiadomość u Szwajcara w Zajeździe Dziekanka. —18635—3—3

Zaraz jest do wynajęcia

Mieszkanie,

to jest jeden pokój z kuchnią, ciepłe, suche i widne. Leszno Nr 18, stróż wskaże. —18632—3—3

Z powodu zmiany okoliczności jest do odstąpienia

S K L E P

mieszczący w sobie dystrybucję, oraz sprzedaż materjałów piśmiennych i galanterji wraz z towarem i urządzeniem, w punkcie ruchliwym i zaludnionym na Marszałkowskiej ulicy pod Nr 26, obok Kolei Wiedeńskiej. Wiadomość w tymże Sklepie, dom Nipanicza. —18640—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

Sklep Wiktuałów

i z noremberszczyzną, także Sklep z dystrybucją i materjały piśmienne z urządzeniem i towarem, za przystępną cenę. Włodzimierska Nr 4. —18566—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie za rs. 150 rocznie

DUŻY SKLEP

z oknem od ulicy Marszałkowskiej, zaopatrzony w piec z kuchnią. Wiadomość na miejscu róg Marszałkowskiej i Wilczej Nr 17. —18532—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

S K L E P

z pieczywem i wiktuałami, w domu tak zwanym pod „Dzwonnicą,“ przy ulicy Krak.-Przed. Nr 64. Samego pieczywa w tym sklepie, sprzedaje się mniej więcej za 180 rs. tygodniowo —18683—2—3

Z powodu słabości, jest zaraz do odstąpienia

Sklep z towarem Norembergskim i Dystrybucją.

Ulica Podwal Nr 32 nowy, wiadomość na miejscu. —18718—2—3

W środkowym punkcie miasta w domu pod Nr 4, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, do najęcia każdego czasu

S K L E P

z oknem wystawowem i oddzielnym pokojem, oraz **5 POKOI** na 2-m piętrze, świeżo wytapetowanych, z przedpokojem, kuchnią i spiżarnią. Wiadomość u Rządcy. —18435—2—3

Dnia 28 t. m., idąc z kościoła Ś-go Krzyża do sklepu nici Klinka, na Nowym-Świecie, zgubioną została

Książka do Nabożeństwa,

pod tytułem „Głos Duszy,“ z literami na okładce H. S. Uprasza się o oddanie za nagrodą na ulicę Widok Nr 12, do właściciela domu. —18583—3—3

Przed kilkoma dniami, w przejeździe z Hotelu Europejskiego do Hotelu Victoria, zgubiono

5 Kluczyków

na stalowem kółku. Łaskawy znalazca za zwrotem powyższej zguby w Alei Jerozolimskiej pod Nrem 21, mieszkania 5, otrzyma nagrody rs. 2. —18724—2—2

We wtorek d. 31 z. m. skradziony został

Zegarek

z łańcuszkiem złotym długim, Zegarek cylindrowy otwarty, cyferblat srebrny, o 4 kamieniach, skazówki polerowane mosiężne, oraz pierścionek z węzłem, brosza węzeł, dwa kamienie opalowe, w środku jednego kamienia brakuje. Uprasza się PP. Jubilerów i Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi i danie znać do introligatora Ahrends, Plac Krasińskich Nr 548. 2—3—18710

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 244

Dnia 4 Listopada 1876 roku. *Sobota.* *Dnia 23 Października (4 Listopada) 1876 roku.*

Rada Miejska Warszawska

DOBROCZYNNOŚCI PUBLICZNEJ

Podaje do wiadomości, że na dostawę poniżej wymienionych przedmiotów i produktów potrzebnych dla zakładów dobroczynnych w Warszawie w ciągu 1877 roku, odbędzie się w Radzie Miejskiej w dniach niżej oznaczonych o godzinie 11 z rana, licytacja publiczna w następującym porządku:

A. Dla wszystkich zakładów dobroczynnych, z wyjątkiem zakładów dla starozakonnych,

2 (14) Listopada:

1. Chleb i bułki wszelkiego gatunku na summę rs. 14,190. Wadjum rs. 1420.
2. Mąka wszelkiego gatunku na summę rs. 11,915. Wadjum rs. 1300.
3. Kasza wszelkiego gatunku, groch, fasola i ryż, na summę rs. 14,047 kop. 5. Wadjum rs. 1400.
4. Masło i jaja na summę rs. 10,187 kop. 50. Wadjum rs. 1020.

3 (15) Listopada:

5. Mięso wołowe, cielęce i baranie, na summę rs. 40,206. k: 50. Wadjum rs. 4020.
6. Mięso wieprzowe, słonina i sadło, na summę rs. 3455 kop. 60. Wadjum rub. srebrem 350.
7. Piwo, okowita i spirytus, na summę rs. 6360. Wadjum rs. 640.

B. Dla wszystkich Zakładów Dobroczynnych:

8. Materjały na odzież i pościel, wata, pierze, cerata i t. p., na summę rs. 6286 k. 45. Wadjum rs. 630.

4 (16) Listopada:

9. Nafta, olej do lamp, mydło, świece, krochmal, farbka i soda, na summę rs. 5694 kop. 80. Wadjum rs. 570.
10. Drzewo sosnowe na opał, na summę rs. 16,875. Wadjum rs. 1690.
11. Owies, siano i słoma, na summę rs. 4987. Wadjum rs. 500.

C. Dla Zakładów dla starozakonych:

12. Mięso koszerne, wołowe, cielęce i łój wołowy, na summę rs. 8675. Wadjum rubli 870.
13. Chleb, bułki, mąka, kasza, masło, jaja, sól, śledzie, towary kolonjalne, piwo, wódka i t. p., na summę rs. 12,146 kop. 95. Wadjum rs. 1220.

D. Dla Szpitala Dzieciątka Jezus:

14. Materjały na odzież i bieliznę dla podrzutków na summę rs. 1771 kop. 25. Wadjum rs. 180.

Licytacje odbywać się będą naprzód przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne, poczynając od najkorzystniejszej oferty w deklaracjach podanej.

Na każdą z wymienionych wyżej 14 pozycji dostawy należy podać do Rady Miejskiej w terminie oznaczonym do odbycia licytacji oddzielną deklarację, z wykazaniem procentu jaki się odstępuje od wszystkich przedmiotów należących do każdej gruppy dostawy.

Do konkurencji na dostawę chleba i bułek będą dopuszczane jedynie osoby posiadające własne piekarnie, do innych zaś dostaw, osoby trudniące się osobiście handlem, produktów lub materjałów stanowiących przedmiot dostawy, dla udowodnienia czego reflektanci powinni przy deklaracjach przedstawić stosowne świadectwo.

Nadto do deklaracji należy dołączyć wadjum w wysokości ustanowionej jak również świadectwo odpowiedniej Gildyi lub oddzielne zobowiązanie się, iż takowe w czasie właściwym przez licytanta wyjednanem będzie, w razie gdy tenże utrzyma się przy dostawie.

Inne warunki tyczące się dostaw powyższych są do przejrzenia w biórze Rady Miejskiej codziennie w godzinach służbowych.

WZÓR DO DEKLARACJI.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej z dnia . . . obowiązuję się niniejszem dostawiać w przeciągu od dnia 1/13 Stycznia 1877 do dnia 1/13 Stycznia 1878 roku (wymienić przedmioty dostawy i dla jakich zakładów) oostępując od praetium liciti.... (wypisać literami wysokość procentu jaki się odstępuje od cen na wszystkich przedmiotach danej gruppy dostawy) i poddając się warunkom licytacyjnym.

Wadjum w kwocie rs. (literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest . . . .

(data i podpis:)

Członek Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady **S. Magnuski.** 2—3 — 18426 —

OBWIESZCZENIE.

Wójt Gminy Czyste,

Podaje do wiadomości, że w dniu 4 (16) Listopada r. b., poczynając od godziny 11 z rana, na rynku miasta Warszawy Stary Grzybów, w obecności Urzędnika nadetawego Chmielowskiego, delegowanego reskryptem Naczelnika Powiatu z dnia 19 Lutego r. b. Nr 2535, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż mebli i różnych ruchomości, zajętych w drodze sekwestracji u kolonistów we wsiach: Czyste, Koło, Ochota i Wola, na satysfakcję zaległej składki ogniowej i innych należności skarbowych. —18016—3—3

W Osadzie Lutomiersk, gub. Piotrkowskiej

Wakuje miejsce Lekarza,

Okolica bardzo dobra, a przytem i sama osada zaludniona, daje zupełną gwarancję stosownego utrzymania. Bliższych szczegółów, dowiedzieć się można u W-ej Kaweckiej, Widok Nr 10, lub w Aptece w tejże osadzie znajdującej się. —18460—3—3

Były Student,

Młody człowiek, znający gruntownie języki: rossyjski i polski, a także posiadający francuzki i niemiecki, obeznany z prawem, tudzież piszący, życzy pracować przy adwokacie lub rejencie. Szanowni reflektanci raczą się zgłosić pod adresem: Poste restante Eureka-Victoria. —18616—2—3

Potrzebne są

PANNY

do nauki i podręczne do strojów damskich. Ulica Nalewki Nr 16 domu.—A. Brodzińska. —18645—2—3

Bona Francuzka

młoda, **nie mówiąca po polsku,** jest do natychmiastowego umieszczenia w domu **katolickim, tylko w Warszawie,** lub w bliskiej okolicy za rs. 200. Wiadomość u prof. G. de Préchamps, ulica Długa Nr 23 (Eldorado), tylko między godziną 10 i 12. —18656—2—2

Poszukuje się

Wspólnika

z kapitałem rs. 4,000, do eksploatacji torfu już egzystującej w okolicy, gdzie trudno o materjał opałowy i pomiędzy fabrykami.—Zysk zapewnia się 18% rocznie, o inne warunki można się porozumieć codzień do d. 5 Listopada r. b. w Hotelu Dziekanka Nr 7, do godziny 9 z rana. —18549—3—4

Człowiek w sile wieku,

poszukuje miejsca **Leśniczego lub Ekonoma,** wrazie potrzeby może dać kaucję niewielką. Adres uprasza się złożyć w Hotelu Polskim, u Szwajcara. —18775—1—2

Wzywa się tego Pana który wynajął pod Nr 2249 lit. A. lokal jedną stancję w suterynie od 8 Października r. b., na którą dał zadatku rs. 3 aby się raczył zgłosić, gdyż po upływie 3 dni komu innemu na jego ryzyko wynajętem zostanie. —18787—1—1

Nowy-Świat Nr 8, obok Straży Ogniowej,

Kantor Stręczyń Służących,

poleca się względom Szanownej Publiczności, ma do pomieszczenia z dobremi świadectwami obojej płci służących, tak na prowincje, jako i w miejscu. —18771—1—3

FRANCUZKA

wykształcona, jest do natychmiastowego umieszczenia na **demi-place** w domu **Katolickim.** Wiadomość u prof. **G. de Prechamps,** ulica Długa Nr 23 (Eldorado). —18734—2—2

Angielka,

uzdolniona pianistka, świeżo przybyła z Londynu, życzyłaby udzielać lekcji języka angielskiego. Wiadomość powziąść można w składzie Nasion Hozera przy Alei Jerozolimskiej Nr 27. —18651—3—3

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż powróciwszy z zagranicy, otworzyłam nadal **Naukę Kroju Sukień i wszelkich Okryć Damskich,** podług wyrachowania technika francuzkiego P. Bourgois—Zasada wyrachowań tych tak prosta i łatwa, iż w przeciągu 8 lekcji, uczennice zdolne będą kroić wszelkie fasony. Ukończony kurs **Rs. 8.** Krakowskie-Przedmieście Nr domu 53. **TEKLA ZALEWSKA.** —18517—2—6

Fabryka Kwiatów Paryzkich ELIZY,

poleca wielki wybór kwiatów już odrobionych z świeżo otrzymanych z Paryża modeli, oraz **ślubne wieńce i pióra.** Tamże przyjmują się do robienia Suknie zwyczajne, balowe i inne damskie ubrania, Krak.-Przedmieście Nr 6, wprost S-to Krzyzkiego Kościoła na 1 piętrze. —18080—5—6

Futro Niedźwiedzie

używane, syberyjne bleu noir pokryte, do podróży zdatne, złożone zostało do sprzedania za rs. **54,** u Kuśnierza Wacł. Raab, ul. Erywańska Nr 12, przy Zielonym Placu. —18195—3—3

Nauczyciel języka francuzkiego i Nauczycielka,

pierwszy głównie do konwersacji, druga do konwersacji i nauk klassycznych, oboje na demi-place są poszukiwani. Wiadomość pod Nrem 15, przy ulicy Bednarskiej na 1-m piętrze, Nr mieszkania 9. —18804—1—1

Potrzebną jest zaraz

GUWERNANTKA

Izraelitka z muzyką, oraz zdolna **Kasjerka** Niemka i **Sklepowa,** poszukują odpowiedniego zatrudnienia. Bliższa wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej **Natalji Cieślińskiej,** ulica Bielańska Nr 17, obok Apteki. —18432—3—3

Wykonywają się

wszelkie Hafty,

jakoto: znaczenie bielizny od skromnych do najwykwintniejszych znaków; monogramy na batyście, suknie, aksamicie, złotem i srebrem haftowane; poduszki, czapraki artystycznie wykończone. Tamże przyjmują się osoby do nauki. Można również dostać rozmaitych deseni i monogramów do haftu. Aleksandrja Nr 4, mieszkania 7, drugie piętro. Zgłaszać się można od godz. 9 rano do 6 wieczór. —17749—3—3

Naprzeciwko Zamku, do sprzedania

DOM.

Wiadomość na miejscu w ulicy Ślepej Nr 299 u Właściciela na 1-szem piętrze. —18737—1—6

W Składzie Fater **J. Schneider,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, pałac Hr. St. Potockiego, pozostawiono do sprzedaży

Szubę, Bobry Amerykańskie, za rs. 50.

—18767—1—3

Wyborne Masło Litewskie

do sprzedania po rs 11 kop. 50 za pud. Ulica Wspólna Nr 21, mieszkania 1.—Tamże za 60 rs. Sybiraka **Szuba** (docha), kryta młodemi jeleniami i podbita futrem pesaków, kosztowała 100 rs. —18781—1—3

Nr. 32 Ulica Długa Nr 32.

w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież **WIN REŃSKICH,** pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St. Julien	butelka	kop.	40
Château Margaux	"	"	50
" Lafitte	"	"	60

Bordeaux białe.

Santernes	butelka	kop.	50
Haut Santeres	"	"	60

Reńskie.

Geisenheimer	butelka	kop.	50
Johannisberger	"	"	60

5—6—17956

Wiadomość

dla PP. Cukierników.

Do sprzedania po cenie bardzo niskiej: jedna maszyna do fabrykacji Lodów, jeden rezerwoar do Lodów, z fabryki Antoniego Wiesnera we Wiedniu. Wiadomość, ulica Trębacka Nr 9, w Kantorze na 1-m piętrze. —18773—1—3

Są do sprzedania:

Algierka Szopowa w dobrym stanie i **Stół okrągły** orzechowy, rozsuwany, na 15 osób, przy ulicy Siennej Nr 13, mieszkania 3. —18747—1—3

Wyżymaczki

oryginalne Amerykańskie, **Klatki i Kuchenki naftowe** nowej konstrukcji, poleca skład żelaza i gospodarskich

EDWARDA SCHREDER

Graniczna Nr 17. —18777—1—3

Majątek Ziemski,

rozległości włók 16 bez żadnych służebności, z obfitemi i bieraemi łąkami, gospodarstwem od lat kilkunastu racjonalnie prowadzonem, budowlami dostatecznemi w dobrym stanie i kopalnią torfu już egzystującą w okolicy fabrycznej a leśnej, do sprzedania pod korzystnemi warunkami, wiadomość w Hotelu Dziekanka Nr 7, do godz. 8 z rana. —17843—6—6

Skład Materjałów Aptecznych LUDWIKA SPIESSA I SYNA

Ulica Senatorska, Nr 464 (5),

obok kościoła Ś-go Andrzeja, otrzymuje ciągle świeże transporta najlepszej do jedzenia Oliwy Nicejskiej.

NADTO POLECA:

Ocet winny stołowy i Estragonowy z własnej fabryki.
Ultramarine do bielizny.
Farbki i Krochmale w rozmaitych gatunkach.
Benzinę do wywabiania plam i prania rękawiczek.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek.
Oliwę Malagską do palenia.
Korzenie i Nasiona używane w gorzelnictwie i gospodarstwie.
Zioła i wszelkie materjały apteczne.
Przetwory i Preparaty chemiczne tak z **własnej fabryki** w Tarchominie pod Warszawą **jakoteż z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych.** — 15378 —

Do sprzedania za cenę przystępną:

Futro skunksy

bardzo mało używane, **fajka piankowa** jako antyk, dobrze opalona, w srebro oprawna, książka z r. 1614 w języku niemieckim i druga w języku chińskim. Wiadomość ulica Ś to Krzyzka Nr 33, mieszkania Nr 14, drugie piętro. —18814—1—1

Szuba Szopowa,

mało używana, **Szlafrok** Sławucki, są do sprzedania i **Fortepian** do wynajęcia lub sprzedania, pod Nrem 10, ulica Nowolipki, wiadomość u gospodarza. —18766—1—3

Salopy futrem

podszywają się w pracowni Kosteckiej pod Nrem 10 przy ulicy Niecałej, w podwórzu po prawej stronie na dole. —18816—1—1

Szal Francuzki

czarno zarabiany, jest do sprzedania, mało używany. Ulica Trębacka Nr 8, w sklepie rękawicznika. —18794—1—3

Fabryka Samowarów F. SOKOŁOW,

przyjmuje samowary do pobielania i do robienia nowych części, to jest: kominów, spodków i galeryjek i t. d. i posiada znaczny zapas nowych samowarów i przyjmuje w zamian stare. Ulica Sienna i róg Zielnej Nr 5. —18778—1—3

PRACOWNIA A. SCHOEPE,

przy ulicy Nowo-Zielnej, wprost Ujeżdżalni, trzeci dom od Królewskiej, po lewej ręce Nr 38, przyjmuje wszelkie obstalunki: Suknie, Stroje, Okrycia i wszelkie ubiory damskie, tak hurtownie jak i detalicznie, z materjału swego lub powierzonego, po cenach bardzo przystępnych. —17265 5—6

Kawiarnia

z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia pod Nrem 3 przy ulicy Elektoralnej, naprzeciwko Banku Polskiego. Wiadomość na miejscu. —18789—1—3

WYROBY SPECYALNE.

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME ED. PINAUD

Mydło	AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek	AUX VIOLETTES DE PARME
Woda tualetowa	AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada	AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek	AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy	AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyk	AUX VIOLETTES DE PARME

37, *Boulevard de Strasbourg*, 37.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania zaraz

DYSTRYBUCJA.

Wiadomość na miejscu, Czysta Nr 4. —18815—1—3

Futro Skunksy

suknem bleunar kryte, **Biurko** palisandrowe, **Zegar** złocony pod kloszem, wszystko bardzo gustowne, w najlepszym stanie, w domu pod Nrem 66. Ulica Chmielna, mieszkania Nr 10. —18342—2—3

Do sprzedania

Zakład Stolarski,

z Kompletnem urządzeniem.—Tamże do sprzedania duża Szafa Jesionowa rozbierana, dwie Szafy Lakierowane, dużego rozmiaru i w innym rodzaju przedmioty drzewne.—Ulica Bracka Nr 19 róg Chmielnej. 3—3—18138

F. SCHLAGER

FABRYKA RĘKAWICZEK i MAGAZYN GALANTERJI

NOWY-ŚWIAT Numer 49.

Magazyn mój z ulicy Ś-to Krzyzkiej, przeniesiłem na róg Wareckiej i Nowego Światu.

Zachęcony uznaniem Szanownej Publiczności, postanowiłem podnieść fach rękawiczniczy do rzędu najpierwszych Magazynów Europejskich, zaopatrzyłem magazyn najwyborniejszym doborem towarów francuzkich angielskich i niemieckich; trzymając się tylko tej zasady, że tylko na ilości obrotowego towaru zyskać można, pomimo naczynych kosztów jakie poniosłem na urządzenie okazałego nowego magazynu, wszakże gdy takowy znajduje się w mym własnym domu, ceny rękawiczek i wszelkich innych galanteryjnych przedmiotów, pozostawiłem takie same jak na Swięto Krzyzkiej ulicy były żądane; o czem mam honor donieść zaszczycającej mnie dotąd Publiczności.

21—8 — 18729 —

O S O B A

posiadająca upoważnienie Władzy Naukowej do udzielania nauk szkolnych i języków, pragnie poświęcić się temu zajęciu kilka godzin dziennie, u siebie, na pensji żeńskiej lub w domu prywatnym. Wiadomość ulica Chmielna Nr domu 1, mieszkania 24. Tamże **pokój** do odnajęcia z meblami i usługą, lub bez takowych, (pierwszeństwo dla osoby płci żeńskiej). 1—3—18791

O S O B A

która otrzymała patent na dawanie lekcji muzyki na fortepianie, mając kilka godzin wolnych, życzy sobie **udzielać lekcje muzyki na fortepianie,** w swojem mieszkaniu przy ulicy Żelaznej w blizkości Chłodnej, pod Nr 33, na 2 piętrze, mieszkania Nr 8.
1—3—18817

Żądaną jest

summa rs. 1500, która się mieścić będzie w pierwszej połowie szacunku domu murowanego, położonego przy jednej z pryncypalnych ulic. Interesanci raczą się zgłosić na ulicę Widok Nr 14, mieszkania 33, w oficynie od godziny 9 do 11 i od 3 do 4.
1—2—18783

Elektoralna Nr 3,
vis-à-vis Banku Polskiego,

Nowy Skład Bielizny

Damskiej i Mężkiej,
pod firmą

S. DAMASK,

poleca Szanownej Publiczności znaczny zapas bielizny, a szczególniej kołnierzy, mankietów i koszul, po cenach przystępnych lecz stałych. Obstalunki wszelkiego rodzaju bielizny wykonane będą w jak najkrótszym czasie.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
—18811—1—3



Za rs. 50 do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, o 6 oktawach, w dobrym stanie, zdatny do użytku. Ulica Biała Nr 3, mieszkania 3. —18784—1—2



FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, pierwszorzędnej fabryki Wiedeńskiej, z przyczyny braku miejsca do sprzedania.—Tamże **Futro** tumaki używane palto mężkie, na słuszny wzrost. Wiadomość, ulica Waliców Nr 8, przy rogu Grzybowskiej.
—18753—1—1



PIANINO

do sprzedania za przystępną cenę, ulica Mazowiecka Nr 8 domu i mieszkania 8.
—18779—1—3

Są do sprzedania z powodu wyjazdu przy ulicy Piwnej, pod Nr 45 nowym, na 1-m piętrze, od 10 rano do 4 po południu. **Garnitur mebli za rs. 100.** Stół jesionowy za rs. 10. **Salopa damska lisowa,** rypsem jedwabnym kryta za rs. 80. Algierka bobrowa mała, konsolka z marmurem, figury gipsowe, obrazy olejne i oleodruki.—Krzesełka jesionowe, bielizna stołowa, łyżki półmiskowe, klatka bronzowa dla Papugi. **Kołnierz i mufka Tumakowe.**
1—3—18803

PŁASZCZ

podbity Szopami, w zupełnie dobrym stanie do sprzedania, przy ulicy Twardej Nr 18, mieszkania 6. —18813—1—3

Są do sprzedania:

Faetony na parę i jednego konia, oraz **Bryczki** i **Landarka** mało używana, także **Wozy** półtoraczne i kolejne. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, wprost Żelaznej, Nr 76 nowy, 2448 hyp. —18812—1—6

W Ogrodzie Saskim w **Mleczarni,** dostać można:

Masła funt po kop. 40.

Śmietanki kwarta po 20 i 30 kop.
Mleka słodkiego po kop. 10.
Śmietany kwaśnej, Kremu i Mleka kwaśnego przez całą zimę. —18805—1—3

Ważna Wiadomość!
dla
PP. Fabrykantów Obuwia.

Nowo założony Skład Skór z własnej Fabryki sprzedaje takowe po cenach fabrycznych, z czem się poleca. Ulica Piwna Nr 32, drugi wchód od Starego-Miasta Nr 15, przez dom P. Kabatnika. —16907—12-12

Kaftany Kutnerowe,

takie ciepłe jak futro, dobre na polowanie i na podróż, dostać można w Fabryce Barchanów i Waty przy ulicy Krochmalnej, drugi sklep od Żelaznej Bramy gdzie znak waty.
K. Kretschmer.
—17978—5—5

Skład Fornierów

ZAGRANICZNYCH,
przy ulicy Mazowieckiej Nr 12 nowy,
wprost Towarzystwa Kredyt. Ziemsk.
Zawiadamia PP. Rękodzielników Warszawskich, iż otrzymał **transport Fornierów zagranicznych** oraz **Forniery francuzkie w samym Paryżu** zakupione i takowe sprzedaje po cenie nader umiarkowanej. Przytem zawiadamia, że z powodu nadchodzących krótkich dni, Magazyn powyższy będzie otwartym do godziny 7 wieczorem.
2—3—18396

ŚWIECE PARAFINOWE

kolorowe, w różnych wielkościach, poleca pojedyńczemi paczkami, jak i hurtowo, po cenach przystępnych Skład Win i Towarów Kolonjalnych **M. Lemańskiego,** przy ulicy Granicznej Nr 11. —18519—3-3

S A L O P A

damska z lisami, czarnym atłasem kryta, z kołnierzem z lisów niebieskich, używana lecz w zupełnie dobrym stanie, oraz **Szuba** mężka szopowa, czarnem suknem kryta, z mężczyzny wysokiego wzrostu, są do sprzedania przy ulicy Aleksandrja pod Nrem 16 nowym. Wiadomość codziennie od godziny 4 do 6 po południu, stróż lub służąca gospodarza domu wskaże. —18495—3—3



Wielki wybór gotowych

MEBLI

nowych w najświeższych fasonach, z suchego drzewa, a także Meble mało używane, Garnitury wysłane, rypsem wełnianym i jedwabnym aksamitem kryte, sprzedaje bardzo tanio, dotąd nie praktykowanie, dla zjednania ogólnego uznania. Magazyn ten przy rogu ulic Miodowej i Kapitulnej na 1 piętrze, wejście przez sień obok Cukierni W-go Wedla poleca się łaskawej pamięci.

Wilchelm Sejdenbeutel.

—17576—4—6

Pierwszy w Warszawie
SKŁAD WOZÓW

Twarda Nr 1098e, nowy 10.

Otrzyma wkrótce: **Wozy węglarskie ze skrzyniami,** podług miary Magistratu—po cenach niższych od dotychczas tutaj praktykowanych.
Przytem poleca **wszelkie gatunki wozów** z własnej fabryki.
W. Wałderowicz.
Elektoralna Nr 20,
1—3 — 18760 —

Jest do sprzedania

Srebro stołowe

i t. d. Nowy-Świat Nr 14, przy Alei Jerozolimskiej, u państwa Antonów, Szwajcar wskaże. —18697—2—3

Dwa Magle

w dobrym stanie, do sprzedania, lub wydzierżawienia. Za przystępną cenę. Ulica Piwna Nr 35 nowy. 1—2—18800

Zegarek złoty,

kryty, ankier o 15 kamieniach, nowy, modny, Branzoleta z koralami, Broszka, Zegarek damski złote i 12 noży srebrnych, są do sprzedania w lokalu Nr 6, domu 97, wprost kolumny Zygmunta. —18671—2—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

rypsem kryty, szeszlong skórą kryty, 2 szaf rozbieranych, biuro mężkie na szafkach, biurko zwyczajne, 2 łóżka, lustro i niektóre domowe meble. Ulica Pańska Nr 15 nowy, w prawej oficynie na dole, drzwi na lewo.
—18414—4—6

Za Rs. 75 do sprzedania

Garnitur mebli

mahoniowy, używany, bronzowym rypsem kryty, oraz Garnitur fotelikowy mahoniowy, zielonym rypsem kryty, także Łóżka, Stoły, Stoliki i t. p. meble po cenach nizkich, Nowy-Świat Nr 46 u tapicera. —18222—5—6

Kit zimowy do okien, funt po k. 3.
Sznurki z waty Wiedeńskie.
Kit pokostowy i
Dyjamenta szklarskie, w składzie szkła, ulica Podwal Nr 7.

—17907—7—10

Przyjmują się do prania sposobem paryzkim: negliże, kołnierzyki i mankiety damskie i mężkie.

Ceny umiarkowane.
Ulica Wielka róg Szliskiej i Siennej dom W. Rychłowskiego Nr 13, stróż wskaże.
—17880—6—6

Pianino palisandrowe,

prawie nowe, fabryki najlepszej Lipskn, jest do zbycia. Wiadomość u stróża w domu pod Nrem 17, przy ulicy Widok. —18552—2—2



2 lekkie Powozy

na parę koni, są do sprzedania w Łomży, u Abrama Bogackiego.

Wyżlica młoda,
olbrzymiego wzrostu, do sprzedania tu. Ulica Aleksandrja Nr 17. —18782—1—2



Do sprzedania:

WOLANCIK

używany lekki, na jednego lub parę koni, **Bryczka** na resorach, na parę lub jednego konia, **Sanki** Petersburskie małe, używane i cztery pary różnych **Sanek** większych i mniejszych, Aleja Jerozolimska Nr 11 nowy, wiadomość u Lakiernika. —18727—1—3

Bryczki Węgierskie

mniejsze i większe, są do sprzedania przy ulicy Erywańskiej Nr 5, gdzie fabr. pow. Karola Sommer i **15 SANEK.** —18638—1—6



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

PARA KONI

powozowych, młodych, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na ulicy Nowogrodzkiej Nr 1 nowy. mieszkania 3. —18810—1—3



PARA KONI

powozowych do sprzedania. Widzieć można rano do godziny 9, po południu od 4, Szkolna Nr 8. —18625—2—3

A K U S Z E R K A

Adamina Piotrowska,

przyjmuje w każdej chwili i czasie, tak w dzień jak i nocną porą przyjezdne i tutejsze Osoby na słabość, zapewniając sumienną opiekę i wszelkie możliwe wygody, za względnem wynagrodzeniem. Ulica Wilcza Nr nowy 20.
—18424—3- 3

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami. Ulica Ślepa Nr 2, vis-à-vis Zamku, między Podwalem a Piwną.
—18763—1—6

Na 2-m piętrze do najęcia w każdym czasie

Dwa Pokoje

z przedpokojem umeblowane, oraz **Pokoik** z meblami lub bez, przy ulicy Królewskiej Nr 17.
—18799—1—3

POKÓJ

do wynajęcia dla osoby płci żeńskiej. może być z życiem lub bez, każdego czasu. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 7, w podwórzu wprost bramy, na drugiem piętrze. —18776—1—1

Jest zaraz do wynajęcia

Lokal na Sklep

i niektóre w nim przyrządy. Wiadomość, Elektoralna Nr 32 jak kartka w oknie wystawowym, pomiędzy Rękawicznikiem a Dystrybucją. —18780—1—2

POKÓJ

jest do wynajęcia z meblami i usługą.—Tamże jest **Mieszkanie** dla Niemki lub Polki mówiącej po niemiecku. Ulica Bednarska Nr 4, mieszkanie stróż wskaże. —18798—1—1

POKÓJ

i **Pokoik** jest do wynajęcia od 8 b. m. przy familji, na żądanie może być stół i usługa. Stare-Miasto Nr 7 nowy, na 1-m piętrze.
—12995—4—6

P O K Ó J

do najęcia każdego czasu, obszerny, z osobnem wejściem, na 2-m piętrze, ulica Zielna, róg Próżnej Nr 34 nowy, mieszkania 5. Wiadomość na miejscu.—Tamże jest do nabycia **Garnitur Mebli** orzechowych, kryty rypsem wełnianym w deseń bronzowym, prawie nowy, za cenę bardzo przystępną.
—18731—1—3

Z powodu wyjazdu do wynajęcia zaraz

Dwa Pokoje

kuchnia, piwnica i komórka, na dole od frontu, widne i ciepłe. Ulica Zielna Nr 1, mieszkania 22. —18670—2—3

De najęcia od 1 Stycznia 1877 r,

L O K A L E

3 Pokoje o dwóch oknach z kuchnią.
3 Pokoje z Kuchnią na parterze, które także służyć mogą na skład towarów.
Obadwa lokale z dwoma wchodami.—oraz większe i mniejsze w nowo wykończonych oficynach, suche i widne, od 1 Kwietnia lub 1 Lipca 1877 roku.
Dom Celnikera, ulica Nalewki, Numer 15, naprzeciw Ś-to Jerskiej. Wiadomość na miejscu.
1—3 — 18708 —

Handel Korzenny, Wiktuałów, Dystrybucji,

oraz **Wyrobów z Młyna Parowego,** dawniej Bankowego, od wielu lat w tem miejscu egzystujący, przy jednej z ulic w blizkości kolei Warsz. Wiedeńskiej, bardzo handlowej, z powodu zmiany stosunków familijnych, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nrem 913 (53), do godziny 9 rano, z południa od 12 do 4-ej. Wiadomość u stróża Antoniego.
—18758—1—3

Z powodu założenia handlu na wyższą skalę jest do odstąpienia:

Sklep Wiktuałów

połączony z **Dystrybucją,** w miejscu bardzo korzystnem egzystujący od lat 30. Wiadomość, Stare-Miasto Nr 6, w sklepie.
1—6—18793

S K L E P

Galanteryjny z Dystrybucją, ładnie urządzony, jest do sprzedania w bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 7, w tymże sklepie, gdzie są zielone znaki.
—18808—1—1

NAGRODY RS. 5.

W dniu 19 (31) Października r. b. po południu jadąc z magazynu Dr. Żel. Warsz. Wied. zgubiono worek z nasionami oznaczony HK 221. Znalazca zechce takowy odstawić do zakładu ogrodniczego Braci Hoser, Jerozolimska Nr 27 gdzie otrzyma powyżej wyznaczoną nagrodę. —18772—1—2

Dnia 15 Października, zgubiona została kartka od futra Numer 235 na obłożenie lisów niebieskich, mufka i kołnierz z szopów.—Znalazcę uprasza się o odniesienie do Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1—1—18786

Skradziono Papiery:

Plenipotencję wydaną przez Marję Chojecką, dowód Warsz. Tow. Wzaj. Kredytu, dowód Banku Dyskont. Warsz. na zastaw. przem. poczkę, 1-ej emisji Nr 37 Ser. 11079. Świadectwo Handlowe i bilet na broń, wszystkie na imię Ludwika Brudzyńskiego.—Zastrzeżenia odpowiednie porobione, zatem nikt z papierów tych korzystać nie może. 1—1—18761

W środę wieczorem dnia 1-go Listopada wybiegł z domu Nr 1644b, przy ulicy Hożej

Pies duży czarny,

Neufundland około roku mający, Uczciwy znalazca raczy odprowadzić pod powyższy numer a mieszkania 10 za sowitą nagrodą w przeciwnym razie pociągniętym będzie do odpowiedzialności. Znaki po których można poznać na piersiach duża blizna po ranie zaczyna zarastać włosami przód porosły świeżo i kark a tył lenieje, wabi się Neptun (Nepta)
—18795—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.